

PROTOKÓŁ Nr XV/2025
z obrad XV SESJI RADY MIASTA KONINA,

w dniu 26 lutego 2025 roku
w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie, przy ul. Wiosny Ludów 6.

Sesja trwała od godz. 9.00 do godz. 12.10

W sesji uczestniczyli: zastępcy prezydenta miasta Witold Nowak i Paweł Adamów, radni Rady Miasta Konina, Sekretarz Miasta Hanna Bryska, kierownicy wydziałów Urzędu Miejskiego, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Henryk Drzewiecki, prezesi spółek, dyrektorzy jednostek organizacyjnych miasta.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.

Otwarcia XV sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1465 ze zm.) – dokonał przewodniczący rady Wiesław STEINKE.

Przewodniczący rady stwierdził, że w sesji uczestniczy 23 radnych, co stanowi kworum do podejmowania uchwał.

Zgodnie z § 24 ustęp 2 Statutu Miasta Konina, wyznaczam na sekretarza obrad dzisiejszej sesji pana radnego Jarosława Lewandowskiego."

Radny wyraził zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

Przewodniczący rady, cytując: „W zawiadomieniu o zwołaniu dzisiejszej sesji przekazałem państwu radnym ustalony porządek obrad wraz z materiałami. Do czasu sesji w porządku obrad zaszły pewne zmiany, to znaczy uzupełniłem na wniosek Prezydenta Miasta Konina porządek obrad o projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości - druk nr 174, a także z porządku obrad został usunięty punkt dotyczący uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Koninie - druk nr 161.

Przypominam, że rada może wprowadzić zmiany w ustalonym porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu o czym stanowi zapis artykułu 20 ustęp 1a ustawy o samorządzie gminnym.

Czy ktoś z państwa radnych chce zabrać głos w sprawie porządku obrad?"

Głos zabrał radny **Tomasz Andrzej NOWAK**, cytując: „Chciałbym zapytać, co się takiego wydarzyło, że zdjęto z porządku obrad sprawę likwidacji schroniska? Fakt, że to się

spotkało z licznymi protestami w tej sprawie z całej Polski, ale jaka jest nasza przyczyna?"

Przewodniczący rady, cytując: „Odpowie pan prezydent Witold Nowak.”

Odpowiedzi udzielił zastępca prezydenta **Witold NOWAK**, cytując: „Już wczoraj odpowiadałem na to pytanie, ale ponieważ jest potrzeba, to jeszcze raz odpowiem. Prezydent zgodnie ze swoimi kompetencjami wnosi do obrad Rady Miasta uchwały, które chce procedować. Jeśli nie chce ich procedować, to prosi pana przewodniczącego o wykreślenie ich z porządku obrad. I tak właśnie zrobił pan prezydent. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję bardzo za wyjaśnienie. Takie rzeczy się zdarzały i zdarzać będą. Nie jest to pierwszy raz, kiedy uzupełniamy porządek obrad oraz zdejmujemy punkty z porządku obrad. Czy on do nas powróci, nie wiem. Ale dopytać chce jeszcze radny Tomasz Andrzej Nowak.

Ad vocem radny **Tomasz Andrzej NOWAK**, cytując: „Czyli rozumiem, że wynika z tego, że radni się mają nie dowiedzieć i koniec. Dziękuję bardzo.”

Do porządku obrad radni nie mieli innych uwag.

Przewodniczący rady poddał pod głosowanie zmieniony porządek obrad.

W głosowaniu brało udział 23 radnych.

W jednomyślnym głosowaniu: 23 radnych „za” - Rada Miasta Konina przyjęła zmieniony porządek obrad.

Wobec powyższego przewodniczący rady stwierdził, że realizowany będzie następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie protokołu obrad XIV sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Rozpatrzenie sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego” za 2024 rok.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Budowanie kompetencji szkolnych dzięki Uczeniu się przez Środowisko” (Building competences for school with learning through Environment) w ramach Programu

Erasmus+ realizowanego przez Przedszkole nr 32 z Oddziałami Integracyjnymi w Koninie (**druk nr 160**).

6. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zmian w budżecie miasta Konina na 2025 rok (**druk nr 172**),

b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2025-2041 (**druk nr 173**).

7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników i kandydatów na strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Miasta Konina (**druk nr 163**).

8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina (**druk nr 164**).

9. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Miasta Konin do realizacji Programu Ministerstwa Pracy, Rodziny i Polityki Społecznej „Opieka wytchnieniowa” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2025 (**druk nr 162**).

10. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulic Orląt Lwowskich-Słonecznej (**druk nr 168**).

11. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina na terenach inwestycyjnych przy Elektrowni Konin (**druk nr 169**).

12. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulicy Makowej (**druk nr 170**).

13. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulic Przemysłowej-Jeziornej (**druk nr 171**).

14. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości w drodze darowizny (**druk nr 165**).

15. Podjęcie uchwał w sprawie nabycia nieruchomości (**druki nr 166 i 174**).

16. Podjęcie uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (**druk nr 167**).

17. Wnioski i zapytania radnych.

18. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

19. Zamknięcie obrad XV Sesji Rady Miasta Konina.

Obecnie przechodzimy do realizacji ustalonego porządku obrad."

2. Przyjęcie protokołu obrad XIV sesji.

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytuję: „Kolejny punkt porządku obrad to przyjęcie protokołu obrad XIV sesji.

Sporządzone protokoły zostały państwu radnym przesłane drogą elektroniczną.

Stwierdzam, że do dnia sesji nie było uwag do protokołu obrad.

Mam pytanie, czy państwo radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do protokołu obrad XIV sesji?

Nie widząc zgłoszeń stwierdzam, iż protokół, do którego nie wniesiono zastrzeżeń i poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 34 punkt 7 Statutu Miasta Konina.

Przypominam również państwu, że zgodnie z obowiązującymi przepisami protokoły obrad są umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej."

3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytuję: „Kolejny punkt porządku obrad to sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym. Działo się dużo. Pozwólcie państwo, że na wstępie udzielę głosu panu Witoldowi Nowakowi zastępcy prezydenta, mamy element uroczysty. Bardzo proszę panie prezydencie."

Głos zabrał zastępca prezydenta **Witold NOWAK**, cytuję: „Panie przewodniczący, szanowni państwo radni. Chciałbym wykorzystać ten moment do szczególnych podziękowań. Mamy taką niezwykłą okazję, nieczęsto nam się zdarza w samorządzie taka sytuacja, jest z nami dzisiaj odchodząca na emeryturę po 37 latach bycia dyrektorem Przedszkola nr 25 w Koninie pani dyrektor Maria Rewers. I chciałbym w ten sposób, w tym miejscu, wspólnie z panem przewodniczącym w imieniu państwa wszystkich, ale przede wszystkim całego samorządu miasta Konina i wszystkich mieszkańców, podziękować pani Marii za tę długoletnią pracę, to jest ponad 40 lat. Pani Maria rozpoczęła swoją pracę 15 marca 1984 roku, jako nauczyciel w Przedszkolu

nr 7, gdzie pracowała do 1987 roku, a od 1 września 1987 roku powierzono jej funkcję dyrektora Przedszkola nr 25 w Koninie, które stało się potem przedszkolem „Bajka”. Jest zresztą pomysłodawcą tej nazwy i współtwórcą strony plastycznej, jaką wykonano chociażby na ścianach tego przedszkola. Nie będę wymieniał nagród, odznaczeń pani dyrektor, bardziej od siebie chciałem powiedzieć i podziękować pani dyrektor za te lata współpracy, których ja mogłem doświadczyć i pan prezydent, bo to niezwykle czas, bardzo miły czas, bardzo kompetentny czas. Pani dyrektor, bardzo pani dziękuję i proszę przyjąć od nas bukiet kwiatów, słowo podziękowania jest chyba cenniejsze nawet niż kwiaty, ale to jest symbol, mamy także list od pana przewodniczącego i pana prezydenta. Myślę, że możemy brawami podziękować pani za tę niezwykłą pracę.”

Przewodniczący rady, cytuję: „A ja dopowiem tylko skromnie, że jestem absolwentem tego przedszkola. Zapraszam pani dyrektor do mikrofonu.”

Dyrektor Przedszkola nr 25 „Bajka” **Maria REWERS**, cytuję: „Panie prezydencie, panie przewodniczący, szanowni państwo. Postaram się nie rozpłakać i powiedzieć kilka słów. Dziękuję bardzo, czuję się wyróżniona, dlatego że ten 26 luty jest dniem, w którym kończę pewien etap w swoim życiu. Chciałabym powiedzieć, że nie jestem rodowitą Koninianką. Przyjechałam tutaj w końcówce lat 70., jestem pierwszą mieszkanką bloku oddanego na Zatorzu, więc jestem starą Zatorzanką, chcę powiedzieć, ale ukochałam to Miasto i ukochałam przedszkole, w którym pracowałam, ukochałam ludzi, z którymi się zetknęłam. I chcę podziękować ludziom z Urzędu Miejskiego, z którymi miałam kontakt wcześniej i teraz, dziękuję za pomoc. Dziękuję pani kierownik Małgorzacie Hopen za pomoc i wsparcie w ostatnich latach, dziękuję paniom z Wydziału Oświaty, dziękuję koleżankom, które tutaj są, dziękuję mojej przyjaciółce, z której jestem dumna, ze Sławy Królikowskiej. Jest to bliska osoba memu sercu, moja koleżanka, dyrektor przedszkola, w tej chwili radna. Trzymam kciuki, wspieraj przedszkola.

Panie prezydencie, czy ja bym mogła teraz jeszcze pana poprosić na chwilę? Miasto Konin w listopadzie zeszłego roku otrzymało zaszczytny tytuł miasta przyjaznego dzieciom UNICEF. Chcę powiedzieć, że Przedszkole nr 25 działa od lat, jeżeli chodzi o współpracę z UNICEF-em. I tutaj ku pamięci, panie prezydencie przekazuję lalkę z logo UNICEF, która została zrobiona w przedszkolu.

Jeszcze raz dziękuję bardzo. Wszystkiego dobrego. Nie uciekam jeszcze z Konina. Zamiar mam taki uciec, dlatego, że jestem osobą samotną, nie mam rodziny, mam rodzinę w Białymstoku i tam po prostu będę się jeszcze spełniała, bo jestem plastykiem. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Szanowni państwo, chciałbym w punkcie sprawozdanie prezydenta poruszyć jeszcze jeden temat, który państwu pewnie jest znany. On też się w mediach przewinął. Był związany z apelem starosty do samorządów okolicznych o wsparcie finansowe budowy przeprawy przez rzekę Wartę w miejscowości Biechowy. Temat dość drogi, do udźwignięcia duży wydatek finansowy. I apel dotyczył udziału finansowego wszystkich jednostek samorządu. Również takie pismo skierowano do pana prezydenta i też do mnie. Odpowiedź państwo też znacie jaka była, że oczywiście popieramy tą inicjatywę.

Poproszę za chwilę o zabranie głosu pana Pawła Adamowa zastępcę prezydenta. Tylko wszyscy znamy naszą kondycję finansową, kondycję budżetu i wiemy, co przed nami, to znaczy pilny remont mostów w ciągu drogi krajowej 92. Tak też odpowiadamy, że choć popieramy tą ideę, to my jesteśmy zobligowani zabezpieczyć środki finansowe na to, co jest naszym obowiązkiem, a niestety póki co nikt z nas nie zdjął remontów dróg krajowych w granicach miasta na prawach powiatu. „Czka nam się” od wielu lat, nic z tym nie możemy zrobić, to tylko ustawodawca może zmienić. Wiemy jak to bardzo wpływa na nasze wydatki budżetowe. Często torpeduje to jakiegokolwiek inne, bo mało mamy, a musimy zabezpieczyć ogromne środki. I tak też odpowiadamy, że choć popieramy tą ideę, to dzisiaj budżet nam nie pozwala, być może to się zmieni, bo jesteśmy w roku budżetowym, który do końca jest nieprzewidywalny. Pamiętamy o tym, że zmieniła się reguła kształtowania budżetu jednostek samorządu, wiele rzeczy jest w naszych pobożnych życzeniach, a jak on się zakończy, to czas pokaże.”

Zastępca prezydenta **Paweł ADAMÓW** powiedział, cytuję: „Tak jak pan przewodniczący powiedział, tutaj też stanowisko miasta Konina jest takie, że my jak najbardziej popieramy ten projekt i z całego serca wspieramy go na tym etapie poza finansowo. Natomiast też w pierwszej kolejności chcemy zrealizować własne, a w zasadzie główną własną inwestycję, czyli Trasę Warszawską, co nie oznacza, że rzeczywiście nie pojawi się taki moment, gdzie miasto Konin nie zaangażuje się we współfinansowanie tej inwestycji. Tak, że tutaj na pewno trzeba rozmawiać. Jesteśmy otwarci. Tutaj deklarujemy też pani staroście, że tutaj miasto Konin jest otwarte w tym zakresie, ale w pierwszej kolejności chcemy uporać się ze swoimi dużymi wyzwaniami w tym temacie.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Także ja też poruszam ten temat, ponieważ pismo przyszło oddzielnie od prezydenta, do przewodniczącego oddzielnie, więc ja dzisiaj muszę odpowiedzieć. Jest pismo już przeze mnie przygotowane i w tym samym duchu, że popieramy jak najbardziej tą ideę, ale dzisiaj kondycja nam nie pozwala. Być może sytuacja zmieni się na dystansie roku.

Bardzo proszę radny Krystian Majewski."

Radny **Krystian MAJEWSKI** powiedział, cytując: „Ja chciałbym zwrócić uwagę na dwie sprawy. Pierwsza sprawa, taka trochę formalna, że stanowisko Miasta, to stanowisko rady, które rada miasta głosuje, a to stanowisko, które państwo wyrazili, może być co najwyżej stanowiskiem, po pierwsze prezydenta, a po drugie przewodniczącego rady. Ale to nigdy nie będzie głos organu, którym jest rada miasta i to nie będzie stanowisko miasta. Mówię o tym dlatego, że uważam to stanowisko za krótkowzroczne, bo jeżeli spojrzymy na politykę na takich 3 poziomach: na poziomie operacyjnym, czyli używając takiej terminologii trochę wojskowej, na poziomie operacyjnym, czyli codziennego zarządzania miastem, remontów dróg, utrzymywanie ich w dobrej kondycji, na poziomie taktycznym, czyli remontów tych dróg komunikacyjnych, które zapewniają dobre funkcjonowanie miasta, ale można też na to spojrzeć z poziomu strategicznego. I most poza granicami Konina, który w przyszłych latach odciążyłby ruch z granic naszego miasta, to jest coś, co rozwiąże w przyszłości problemy remontów mostów dla przyszłych pokoleń mieszkańców i dla przyszłego samorządu. Ale dobre słowa nigdy w polityce nie zastąpią realnych działań. I uważam, że na poziomie strategicznym, czyli myślenia o mieście w kategoriach przyszłości, dezenterowanie z finansowania projektów, które są kluczowe dla odciążenia ruchu kołowego w Koninie, który ma gigantyczne problemy w utrzymaniu swojej sieci drogowej, ponieważ został zaplanowany jako miasto w sposób irracjonalny i ma ogromną sieć drogową i ogromną sieć mostową, którą nie jesteśmy w stanie jako Miasto utrzymać, to budowanie mostów poza granicami Konina, zrzućcie tej odpowiedzialności na inny samorząd, na inne organy, w poziomie strategicznym może ulżyć przyszłym pokoleniom.

Ale my o Koninie myślimy w perspektywie co najwyżej najbliższego roku, najbliższego budżetu, a nawet realizacji tylko tego budżetu. Bardzo często te dyskusje tutaj się ograniczają do tego, co bym nazwał poziomem takim operacyjnym.

Ale na poziomie strategicznym popełniamy moim zdaniem jako samorząd błąd, ponieważ dobre słowa w polityce nigdy nie wystarczą. Ile razy widzieliśmy w historii, że można się klepać po plecach i z tego klepania po plecach i ciepłych słów nic nie wynika. Trzeba ponosić również koszty i brać na siebie odpowiedzialność. I uważam, że popełniamy jako Miasto błąd. Dlatego nie uważam i dlatego zabieram głos, żeby ten głos, który wyraża pan prezydent, czy pan przewodniczący był moim głosem na przykład. Dlatego to wotum separatum wygłaszam."

Przewodniczący rady, cytując: „Ja zawsze staram się dyskutować na argumenty, bo oczywiście w sensie powiedzmy tutaj już proceduralnym, być może pan radny ma rację. Natomiast gdybyśmy mieli głosować nad czymkolwiek, to oczywiście musiałby

być przygotowany projekt uchwały z deklaracją konkretną finansową. Jak pan słyszał, nie ma takiej możliwości finansowej z naszej strony, więc głosowanie nad tym, że popieramy to, co jest zapisane i w odpowiedzi prezydenta i mojej tak samo, wydają mi się, że jest bezprzedmiotowe. Pismo skierowane jest do mnie bezpośrednio, ale jeśli państwo uznacie, że taka potrzeba ma zachodzić, to oczywiście ja się nie odżegnuję tylko, że nie zadeklarujemy tam wsparcia żadnego finansowego konkretnie, bo nie ma takiego instrumentu, nie ma takiego źródła, musielibyśmy je wskazać. Więc można by się narazić troszeczkę na śmieszność, bo rzeczywiście deklarujemy coś, jeśli jeszcze jesteśmy w stanie. Jeśli ja mam informację od prezydenta, że póki co nam budżet nie pozwala, a deklarujemy, że nie wycofujemy się, popieramy inicjatywę. Jeśli na dystansie roku takie możliwości się pojawią, to oczywiście do tematu wrócimy. Więc ja jestem otwarty, natomiast uważam, że dzisiaj jest to bardziej kurtuazyjna odpowiedź, która tą ideę wspiera, bo nikt z nas tutaj nie sądzę na tej sali, żeby był przeciwnikiem, bo tak samo, jak uważamy, że nawet na wypadek zdarzeń komunikacyjnych na naszych drogach krajowych, taki most przyszłościowo odciążałby miasto i stanowił alternatywę do komunikacji z autostradą, to jest bezsporne.

Podobnie jest z kolei, gdyby taka ta przeprawa powstała, podobnie do naszej drogi krajowej przecież, który nomen omen przypomnę państwu, nikt nas finansowo nie wspiera w naszym obowiązku finansowym i też moglibyśmy wystąpić o taki apel."

Zastępca prezydenta **Paweł ADAMÓW** powiedział, cytując: „Szanowni państwo, to też jest tak, że my patrząc na te ostatnie kilka lat, to mamy już za sobą kilka poważnych obiektów mostowych i wiaduktów, które naprawiliśmy i przebudowaliśmy.

Przypomnę, że naprawiliśmy Trasę Bursztynową, która była zepsuta w 2018 roku i nie można było po niej jeździć. Następnie został wyremontowany most na Bernardynce, który też ma charakter ściśle powiatowy i tak naprawdę służył w znacznej mierze po połowie mieszkańcom Konina, jak i mieszkańcom powiatu. Potem zrobiliśmy bardzo poważny remont wiaduktu na ulicy Przemysłowej, który też ma charakter drogi krajowej i służy tak naprawdę całej aglomeracji, a nie tylko miastu Konin.

Wybudowaliśmy też wiadukt Wyzwolenia - Paderewskiego, gigantyczną inwestycję, która połączyła różne ciągi komunikacyjne, którymi jeżdżą mieszkańcy całej aglomeracji. I mamy przed sobą kolejne duże wyzwanie Trasę Warszawską i wszystko mam nadzieję, idzie w dobrym kierunku, że niedługo będziemy mogli tą inwestycję realizować. Ona też ma charakter aglomeracyjny, nie tylko miejski. Ona ma nawet charakter krajowy, więc tutaj miasto Konin bardzo dużo robi w zakresie obiektów mostowych i wiaduktów dla wszystkich, dla całej aglomeracji. Przecież dyskutowaliśmy w poniedziałek i dzisiaj zabezpieczamy pieniądze na projekt i dokumentację na most przy ulicy Sulańskiej w kierunku Anielewa. Kolejny obiekt, który

właśnie bardzo nie krótkowzrocznie, tak jak pan radny Majewski mówi, tylko właśnie Zarząd Dróg Miejskich perspektywicznie patrzy, które obiekty należy wcześniej remontować, przebudowywać i most na ulicy Sulańskiej też ma charakter powiatowy.

Tak jak pan przewodniczący powiedział, my się nie zamykamy, my jesteśmy otwarci. Trudno dzisiaj wskazać konkretnie, czy miasto Konin się dołoży i ile, ale na pewno jesteśmy otwarci w tym zakresie i tutaj ta deklaracja myślę na dzisiaj jest w porządku, żeby zadeklarować, że miasto Konin jest otwarte do rozmów."

Radny **Tomasz Andrzej NOWAK** powiedział, cytując: „Chciałbym zwrócić uwagę, że cały czas miasto Konin nie realizuje swoich podstawowych zadań, to znaczy są jeszcze ulice, które są nieocieplone, są miejsca, gdzie zalewa ludzi i są ulice, które nie są remontowane. Przykład ulica Solna, więc wchodzenie w jakieś takie właśnie inwestycje w momencie, kiedy mieszkańcy Konina, którzy płacą tu podatki, nie mają zapewnionych swoich potrzeb, to możemy sobie tutaj właśnie dyskutować, czy to jest zasadne, czy niezasadne. Chcę powiedzieć, że współpraca z samorządami okolicznymi jak dotychczas tak naprawdę wyglądała, tak, że wszyscy wyciągają rękę do Konina, a jak Konin chce coś zrobić z tymi gminami, to niestety tak wygląda to już mniej różowo. Więc najpierw zrobmy to, co mamy do zrobienia dla swoich własnych mieszkańców, żeby zapewnić im bezpieczeństwo.

Druga sprawa. Chciałem nawiązać do wypowiedzi Krystiana Majewskiego, który powiedział, że Konin nie został zaprojektowany racjonalnie, tak to zrozumiałem. Konin został zaplanowany w PRL-u racjonalnie, tylko że nigdy nie osiągnął tych parametrów, na które był zaplanowany, bo Konin ma sieć ciepłowniczą przewidzianą dla miasta 140 000, czego nigdy nie osiągnął. I poprzez te wszystkie kryzysy, które były w PRL-u miasto nie rozwinęło się tak, jak miało się rozwinąć, a teraz to już jest tylko gorzej. Mamy ok 67000 mieszkańców. Więc planowanie było dobre, ale nigdy nie osiągnęliśmy tego, co mieliśmy osiągnąć. Dzisiaj ta infrastruktura powoduje, że mamy koszty jakie mamy, ale zauważmy, że sieć dróg, na której jest posadowiony, właściwie te ramy drogowe nowego Konina, to są te same ramy, które były wcześniej, przed wojną i to są trakty jeszcze średniowieczne niektóre. I tutaj w żaden sposób to nie zostało zaplanowane nieracjonalnie, bo taka była rama. I do niej dobudowano nowe osiedla. Możemy dyskutować, czy miasto się powinno rozwijać w stronę starego miasta, tak jak zaplanowali to Niemcy w czasie okupacji niemieckiej, ale miasto zostało zaprojektowane racjonalnie, tylko nigdy nie osiągnęło swoich parametrów i wygląda na to, że już nigdy tego nie osiągniemy. Będziemy łątać, naprawiać i poprawiać to, co mamy."

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI** powiedział, cytuję: „Chciałem odnieść się tutaj też do słów moich przedmówców, jak i prezydenta i przewodniczącego rady miasta. Tak, jak tutaj to wybrzmiało. Każdy popiera tę inwestycję, ale nasz budżet wygląda, jak wygląda, więc, żeby dołożyć do tej kluczowej inwestycji w powiecie, musielibyśmy z czegoś zrezygnować, a miasto Konin na tym etapie, nie jest w stanie tego zrobić.

Szanowni państwo, zaciągaliśmy też kredyt pod koniec tamtego roku, więc to też świadczy o tym, jak wygląda chwilowo sytuacja finansowa miasta Konina, więc żeby coś komuś dać, to byśmy my musieli z czegoś zrezygnować, a jednak mieszkańcy miasta Konina nas wybrali i powinniśmy przede wszystkim najpierw służyć mieszkańcom miasta Konina, tak jak wspomina mój przedmówca Tomasz Andrzej Nowak. Są kluczowe inwestycje w Koninie, na które nie mamy pieniędzy, więc najpierw skupmy się na mieście Koninie, a potem myślimy o tym, jak pomóc ludziom w powiecie i okolicznych gminach.”

Ad vocem radny **Krystian MAJEWSKI**, cytuję: „Wszystko rozbija się proszę państwa o spojrzenie, bo moim zdaniem wyprowadzenie części ruchu, dużej części ruchu z Konina jest służeniem mieszkańców Konina, ponieważ w przyszłości obniży nam koszty remontów mostów. Jeżeli w okolicy powstanie most, za który my jako miasto de facto nie będziemy już odpowiadać, bo to jest nasz problem fundamentalny problem tego miasta, że my mamy bardzo wiele obiektów mostowych, za które ponosimy odpowiedzialność, ponosimy koszty. I to w ogromnej mierze blokuje rozwój pozostałych części obszarów, którym nasz samorząd mógłby się zajmować, a nie może, ponieważ ponosimy ogromne koszty infrastruktury mostów i dróg.

I w mojej ocenie priorytetem jest wyprowadzenie ruchu samochodowego z tego miasta w jak największej możliwej ilości. Jeżeli w tym momencie nie jest możliwa budowa prawdziwej pełnej obwodnicy, czy zmiana biegu drogi krajowej, bo to po pierwsze nie zależy od nas, a po drugie to są gigantyczne koszty, to gdzieś na widnokręgu pojawia się projekt, który odciąży naszą sieć drogową i zrzuca z nas część odpowiedzialności.

I w mojej ocenie to jest właśnie myślenie o interesie mieszkańców, ponieważ my w pewnym sensie zoptymalizujemy zarządzanie ruchem drogowym w granicach naszego miasta i w granicach naszej odpowiedzialności. Jeżeli ja część tych samochodów mogę wypchnąć poza Konin, to ja z przyjemnością to zrobię.”

Przewodniczący rady, cytuję: „I ma pan radny rację jak najbardziej. Tylko myślę, że skwitowałbym to naszą dyskusję tym, że nam powinno przyświecać spojrzenie aglomeracyjne. To, co wybrzmiało w wypowiedzi pana prezydenta Adamowa. Zarówno nasze obowiązkowe inwestycje, czyli naprawy mostów na Trasie Warszawskiej, jak

i przeprawa w Biechowach, to są rzeczy, które tak naprawdę powinny współgrać, tak. Nasze zadanie powoduje, że odciążamy powiat i komunikujemy drogi powiatowe. Zadanie w Biechowach, który naszym pewnie nie będzie, z kolei pomaga nam również odciążyć miasto. I tu do tego jesteśmy zgodni. Na tej sali wszyscy uważamy, że powinniśmy popierać. Jeśli dzisiaj nasza kondycja nie pozwala, nie zamykamy się, mówimy, że jesteśmy na tak, a jeśli pozwolą nam, powiedzmy, korzystne wpływy budżetowe, to pewnie zadeklarują tę kwotę jeszcze w tym roku.”

Zastępca prezydenta **Witold NOWAK**, cytując: „Być może jako podsumowanie tej dyskusji chciałem państwa zapytać, a może zachęcić przede wszystkim do tego, żebyście kiedyś wybrali się do Biechów. Nie wiem, czy pan radny Krystian Majewski kiedyś przepłynął się promem w Biechowach? Bo jak państwo wiecie, ja dużo jeżdżę rowerem. I jeżdżę i po mieście Koninie i po powiecie konińskim. I nie mówię tego, żeby się chwalić. Tylko zachęcam państwa, żebyście państwo do Biechów się przejechali. Po pierwsze dlatego, żeby zobaczyć okolicę, w której ten planowany most miałby powstać. Jeżeli nie chcecie tego zrobić osobiście, to wejdźcie sobie na mapę Google i powiększcie sobie ten teren, przybliżcie i zobaczcie nie samo miejsce, w którym stanąć miałby most i przekroczyć rzekę Wartę 14 km od Konina, tylko miejsce dojazdu do przekroczenia tej rzeki.

Zachęcam państwa naprawdę do takiego ćwiczenia, bo po pierwsze ten most nie powstanie ani w rok, ani w dwa, ani nie odciąży, to jest chyba najważniejsze, nie odciąży i tu bym chciał państwu powiedzieć przede wszystkim ruchu samochodowego w mieście, tak jak to myślicie, bo czym innym jest most na Trasie Warszawskiej i proszę też spojrzeć na mapę powiatu i usytuowanie Konina. To most na Trasie Warszawskiej ma znaczenie dla powiatu konińskiego, nie chcę powiedzieć, ale o wielokroć większe, niż most w Biechowach nie tylko dla miasta Konina, ale nawet dla powiatu konińskiego.

Miasto Konin jest położone centralnie w powiecie konińskim. Żeby przejechać ze wschodu na zachód, z północy na południe powiatu konińskiego jedzie się przez Konin. I mosty, które są w Koninie mają dla powiatu konińskiego największe znaczenie. Tak że uważam, że dla kraju i nie tylko, bo one są na drogach krajowych.

Natomiast dzisiaj mówienie o moście w Biechowach, który miałby odciążyć ruch z północy na południe powiatu bez dokładnej analizy tego, co się tam dzieje, jakie są drogi dojazdowe, jaki jest tam rzeczywisty ruch w Biechowach, naprawdę to jest dla mnie trochę futurystyczny projekt. Oczywiście jak się ma bardzo dużo pieniędzy, to można ten most zbudować. Natomiast ja być może powiem teżę niepopularną i odwrotną. Wydaję mi się, że to my powinniśmy zwrócić się do powiatu konińskiego

o wsparcie mostów na Trasie Warszawskiej, bo one mają wielokroć większe znaczenie dla powiatu konińskiego niż most w Biechowach."

Przewodniczący rady, cytując: „Ja tutaj przyznam rację prezydentowi, bo rzeczywiście, jeśli państwo wybieriecie się w kierunku tej przeprawy, to jedziecie w kierunku Kramska. I powiem szczerze, byłem zdziwiony, jak długo się tam dojeżdża do tej przeprawy. Naprawdę, kluczymy tam. Ja dwa razy pytałem o drogę. Nie jest łatwo dojechać i jest tam slalom. Tak naprawdę rzeczywiście nie mówimy tylko o przeprawie, ale oczywiście o zmianie układu dróg powiatowych. Tak że tam na tą inwestycję tak należy spojrzeć, bo rzeczywiście na dzisiaj byśmy mówili, że to jest wariant turystyczny. Potrzeba zmieniać układ całych dróg, żeby rzeczywiście wykorzystać tą przeprawę docelowo w przyszłości."

Radny **Jarosław SIDOR** powiedział, cytując: „Otrzymałem SMS-a dlaczego tak cicho siedzę w sprawie tak ważnej rzeczy. No to już wiadomo od kogo. Dużo tutaj zostało już powiedziane i trudno się nie zgodzić z radnym Krystianem Majewskim. Co do dróg w mieście Koninie, ostatnie studium zagospodarowania miasta Konina, również jeżeli chodzi o drogi, zostało uchwalone w marcu 2022 roku. W kwietniu, w związku z pewną uchwałą sprzedaży gruntu przy ulicy Gajowej zabrałem głos w tym temacie. Wracając jeszcze do marca, wstrzymałem się, jeżeli chodzi o to studium. A w kwietniu powiedziałem, że najmłodszy radni, to było w poprzedniej kadencji, którzy będą w moim wieku i chciałbym się mylić, aby tak nie było, nie dożyją tego, co tam jest rysowane.

Było tutaj dużo mówione właśnie o drogach w Koninie. Proszę państwa i powróć do roku 2007, budowa Trasy Bursztynowej, przeprawy przez Wartę, koszt 120.000.000 zł. I dalszych planów z drogą o nowym przebiegu DK25. Ta droga również jest wpisana w tym studium. I proszę państwa, gdyby nie grzechy, zaniechania, zaniedbania, grzechy takiego strachu, to gdyby w czerwcu 2010 roku podjęto inną decyzję, którą podjęto, w tej chwili nowy przebieg drogi DK25 już byłby wykonany.

Tutaj pan prezydent Adamów mówił o połączeniu mostem, wiaduktem z ulicą Sulańską i dalej na Anielew. Pan przewodniczący Steinke kiwał głową. To również wtedy było zawarte w tych dokumentach. Więcej. Ta droga miała prowadzić do ronda na wysokości ulicy Kazimierskiej, Przemysłowa, Szeroka i dalej w kierunku gminy Ślesin.

Proszę państwa, to był rok 2010, mamy dzisiaj rok 2025. Bardzo dokładnie śledzę, śledziłem wieloletni plan inwestycyjny miasta Konina od 2021 roku studium miasta Konina. I co się okazuje, ten temat schodzi.

Drugi kwartał poprzedniego roku, czyli roku 2024, powinna się rozpocząć budowa, zgodnie z przyjętym studium miasta Konina. Niestety w listopadzie ubiegłego roku zadanie to zostało po raz kolejny przesunięte na rok 2028 - rozpoczęcie. I powiem szczerze, nawet nie wiem, jaki wydział się tym zajmuje, bo z tego, co wiem, rozmawiałem na ten temat z panem prezydentem Adamowem, była dokumentacja na przebieg drogi, o nowym przebiegu drogi DK25.

Kolejna rzecz. Dwa miesiące temu panie przewodniczący, dwa miesiące temu chyba to było, poparliśmy tutaj sprawę trasy szybkiego ruchu do Kalisza. Nie wiadomo, gdzie, czy przez Konin, czy obok Konina, Inowrocław, Bydgoszcz, na północ. Nic o niej kompletnie nie wiemy do dnia dzisiejszego. Było o tym w mediach, ja też dowiedziałem się o tym z mediów. Poparliśmy tutaj apelem rady miasta. Kompletnie nic o tym nie wiemy. O tym moście, o którym w tej chwili jest mowa, wiadomo od wielu, wielu lat, bo ten temat już, powiem tak, gdyby wszystkie rządy, które obejmują władzę i obiecują różnego rodzaju rzeczy, czy były, czy obecne, miodem i mlekiem płynące. Niestety tak nie jest. I nie dziwię się panu Krystianowi Majewskiemu, że uważa, że w jakiś sposób ten most by odciążał Konin.

A teraz, proszę państwa. Na koniec była tutaj mowa o powiecie. Dość często spotykam z innych gmin. I to samo miało miejsce na początku stycznia, kiedy załatwiałem jeden temat. Jeden z wójtów sąsiedniej gminy prosił, abym zapytał się prezydenta Piotra Korytkowskiego czy Konin nie potrzebuje pieniędzy na naprawę Trasy Warszawskiej. Z wójtami, z burmistrzami gmin sąsiednich, bo ich mieszkańcy również z tych naszych dróg korzystają, aby zrobić, przepraszam za kolokwializm, tzw. Składkę i udało nam się wreszcie tą Trasę Warszawską naprawić.

Proszę państwa, ktoś mówił o nazwiskach. Bardzo proszę, porozmawiamy, nawet dam kontakt, chyba, że jesteś za tym, żeby też się dołożyć. Nie dziwi mnie ta dyskusja, którą rozpoczął pan Krystian Majewski, bo w pewnym sensie ma to sens, tylko tak jak to pan przewodniczący powiedział, chodzi o środki finansowe. Widzimy, ja dość dokładnie staram się śledzić, jak wygląda ten budżet itd. Wniosek jest jak najbardziej słuszny, tylko jak wiadomo, od lat wszystko rozgrywa się o kochane pieniądze."

Przewodniczący rady, cytuję: „Dziękuję wszystkim państwu za wypowiedź w tym temacie. Myślę, że daliśmy wyraz tego, że popieramy inwestycję i mamy nadzieję, że w przyszłości nasz budżet pozwoli nam wesprzeć finansowo, a obowiązki, które mamy do wykonania musimy wykonać.”

Nie było więcej zgłoszeń i uwag do sprawozdania.

Wobec tego przewodniczący rady poinformował, że rada przyjęła sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

4. Rozpatrzenie sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego” za 2024 rok.

Przewodniczący rady, cytuję: „Kolejny punkt porządku obrad to rozpatrzenie sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za rok miniony 2024. Wynika to z obowiązków ustawowych.

Poproszę o opinię do tego dokumentu panią przewodniczącą Komisji Edukacji Monikę Lis.”

Przewodnicząca Komisji Edukacji **Monika LIS** powiedziała, cytuję: „Komisja Edukacji w dniu wczorajszym przyjęła sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego za rok 2024. Do sprawozdania radni nie mieli żadnych uwag.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad sprawozdaniem i powiedział, cytuję: „To jest materiał, którego nie będę poddawał głosowaniu, tylko dyskusji. Mamy obowiązek ustawowy w lutym ten temat rozpatrzyć, co też czynimy.”

Do sprawozdania radni nie mieli pytań.

Przewodniczący rady stwierdził, że Rada Miasta Konina rozpatrzyła sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego” za 2024 rok.

Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

5. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Budowanie kompetencji szkolnych dzięki Uczeniu się przez Środowisko” (Building competences for school with learning through Environment) w ramach Programu Erasmus+ realizowanego przez Przedszkole nr 32 z Oddziałami Integracyjnymi w Koninie (druk nr 160).

Przewodniczący rady, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pod nazwą „Budowanie kompetencji szkolnych dzięki Uczeniu się przez Środowisko w ramach programu Erasmus+”. Ten program chce realizować Przedszkole nr 32 z oddziałami Integracyjnymi w Koninie - druk nr 160.

Proszę o opinię do tego projektu uchwały, którą przedstawi pani przewodnicząca Komisji Edukacji Monika Lis.”

Przewodnicząca Komisji Edukacji **Monika LIS** powiedziała, cytując: „W wyniku głosowania członkowie Komisji Edukacji projekt uchwały zaopiniowali pozytywnie 8 głosami „za”. Do projektu również nie było uwag.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 23 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Budowanie kompetencji szkolnych dzięki Uczeniu się przez Środowisko” (Building competences for school with learning through Environment) w ramach Programu Erasmus+ realizowanego przez Przedszkole nr 32 z Oddziałami Integracyjnymi w Koninie.

Uchwała Nr 157 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

6. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zmian w budżecie miasta Konina na 2025 rok (druk nr 172),

b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2025-2041 (druk nr 173).

Przewodniczący rady, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad rozpatrzymy projekt zmian w budżecie miasta Konina na rok bieżący - druk nr 172 oraz zmianę

w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2025-2041 zawartą w druku nr 173.

Opinię do projektu uchwały ze wspólnego posiedzenia dwóch Komisji przedstawi przewodniczący Komisji Finansów pan Mikołaj Marcinkowski."

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI** powiedział, cytując: „Projekt uchwały omówił i wyjaśnił zastępca prezydenta pan prezydent Paweł Adamów. Druk nr 172 Komisja Finansów zaopiniowała pozytywnie 7 głosami „za”, przy 7 „wstrzymujących się”.

Druk nr 173 Komisja Finansów również zaopiniowała pozytywnie. 7 radnych głosowało „za”, 7 radnych „wstrzymało się” od głosu.

Wczoraj o godz. 12:17 wpłynęła autopoprawka, więc myślę, że by trzeba było ją przedstawić tak byśmy mieli dobry ogląd."

Przewodniczący rady, cytując: „Panie prezydencie, ponieważ nie widzę skarbnika, który jest po operacji, pytanie kto je przedstawi. Autopoprawki do zmian w budżecie i WPF-ie. Zapraszamy do mikrofonu osobę upoważnioną przez pana prezydenta."

Kierownik Wydziału Budżetu **Elżbieta GŁOWACKA** powiedziała, cytując: „Przedstawiam autopoprawkę do wieloletniej prognozy finansowej. Zmniejsza się plan wydatków bieżących na ponad 198 tys. zł i zwiększa się plan wydatków majątkowych na tą samą kwotę. Zmiana dotyczy bieżącego roku."

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektami uchwał i powiedział, cytując: „Zmiany w budżecie też były czy tylko w WPF?"

Kierownik Wydziału Budżetu **Elżbieta GŁOWACKA** powiedziała, cytując: „Tylko w WPF."

Radny **Mikołaj MARCINKOWSKI** powiedział, cytując: „Autopoprawka dotyczy druku nr 172, jak i druku nr 173, nie tylko WPF-u. Przynajmniej tak mamy na e-mailu."

Kierownik Wydziału Budżetu **Elżbieta GŁOWACKA** powiedziała, cytując: „Ja przepraszam za rzeczywiście tą niedogodność, bo byłam nieobecna przez tydzień czasu. Rzeczywiście zmiana też dotyczy, autopoprawka też dotyczy zmiany w budżecie. Jak gdyby jest ta zmiana spowodowana zmianami WPF-u, czyli ta sama sytuacja, czyli w roku bieżącym zmniejsza się wydatki bieżące, a zwiększa się wydatki majątkowe na zadaniu „Transformacja kształcenia zawodowego przyszłością Konina"."

Do projektów uchwał radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Druk nr 172

Wynikiem głosowania – 13 „za”, 0 „przeciw” i 10 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2025 rok.

Uchwała Nr 158 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

Druk nr 173

Wynikiem głosowania – 12 „za”, 0 „przeciw” i 11 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2025-2041.

Uchwała Nr 159 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji

7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników i kandydatów na strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Miasta Konina (druk nr 163).

Przewodniczący rady, cytując: „Możemy przejść do kolejnego punktu porządku obrad, to jest rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników, kandydatów na strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu miasta Konina - druk nr 163.

Komisją wiodącą do tego materiału była Komisja Praworządności, której przewodniczącą panią Zofię Itman proszę o przedstawienie opinii do tego projektu uchwały.”

Przewodnicząca Komisji Praworządności **Zofia ITMAN** powiedziała, cytując: „Do projektu uchwały radni mieli pytania, na które odpowiedzi udzielił Kierownik Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego pan Paweł Figurski. W wyniku głosowania projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków, ratowników i kandydatów na strażaków ratowników OSP z terenu miasta Konina, członkowie Komisji Praworządności zaopiniowali pozytywnie 5 głosami „za”.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 23 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla strażaków ratowników

i kandydatów na strażaków ratowników Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Miasta Konina.

Uchwała Nr 160 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina (druk nr 164).

Przewodniczący rady, cytując: „W kolejnym punkcie porządku obrad mamy rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina - druk nr 164.

Również Komisja Praworządności była komisją wiodącą. I bardzo proszę panią Zofię Itman o przedstawienie opinii do tego projektu uchwały.”

Przewodnicząca Komisji Praworządności **Zofia ITMAN** powiedziała, cytując: „Do projektu uchwały radni mieli pytania, na które odpowiedzi udzielił kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej pan Rafał Oblizajek. W wyniku głosowania projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami Komisja Praworządności zaopiniowała pozytywnie 3 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Ten program, jak państwo zauważyliście, przyjmujemy regularnie. Jest wymóg ustawowy i każda jednostka samorządu powinna taki dokument posiadać w formie uchwały, dzięki czemu jest sposobność do dokonywania w nim zmian.”

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 23 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina.

Uchwała Nr 161 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

9. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Miasta Konin do realizacji Programu Ministerstwa Pracy, Rodziny i Polityki Społecznej „Opieka wytchnieniowa” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2025 (druk nr 162).

Przewodniczący rady, cytując: „W tym punkcie porządku obrad rozpatrzymy projekt uchwały w sprawie przystąpienia Miasta Konin do realizacji Programu Ministerstwa Pracy, Rodziny i Polityki Społecznej pod nazwą „Opieka wytchnieniowa dla Jednostek Samorządu Terytorialnego” - edycja na rok bieżący - druk nr 162.

Obradowała nad tym materiałem Komisja Rodziny i Spraw Społecznych, której przewodniczącą, ponieważ było to wspólne posiedzenie, opinię do projektu uchwały przedstawi pani przewodnicząca Monika Lis.

Przewodnicząca Komisji Edukacji **Monik LIS** powiedziała, cytując: „W wyniku głosowania projekt uchwały druk nr 162 członkowie komisji zaopiniowali pozytywnie 10 głosami „za”.”

Przewodniczący rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Do projektu uchwały radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 23 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia Miasta Konin do realizacji Programu Ministerstwa Pracy, Rodziny i Polityki Społecznej „Opieka wytchnieniowa” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2025.

Uchwała Nr 162 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

- 10. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulic Orląt Lwowskich-Słonecznej (druk nr 168).**
- 11. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina na terenach inwestycyjnych przy Elektrowni Konin (druk nr 169).**
- 12. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulicy Makowej (druk nr 170).**
- 13. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulic Przemysłowej-Jeziornej (druk nr 171).**

Przewodniczący rady, cytując: „Szanowni Państwo, mamy teraz blok uchwał dotyczących przystąpienia do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego. W kolejności je odczytam. Myślę, że dyskusja będzie łączna. Poproszę też o opinię po kolei, a więc mamy tutaj teren dotyczący ulic Orląt Lwowskich i Słonecznej - druk nr 168. Następnie druk nr 169 - to jest teren inwestycyjny przy Elektrowni Konin. Kolejny to przystąpienie w obrębie ulicy Makowej – druk nr 170, a także w rejonie ulic Przemysłowej i Jeziornej - druk 171.

Bardzo proszę pana przewodniczącego Mikołaja Marcinkowskiego o przedstawienie opinii do wszystkich tych 4 projektów uchwał.”

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI**, powiedział, cytując: „Zaczniemy od punktu 11 - to jest druk nr 168. Jak wszystkie z tych projektów, projekt uchwały omówił i wyjaśnił kierownik Wydziału Urbanistyki i Architektury pan Mariusz Kaczmarczyk oraz zastępca prezydenta Paweł Adamów. W dyskusji nad punktem 11 rozgorzała dyskusja. W niej wzięli udział radni: Piotr Czerniejewski, Robert Popkowski, Krystian Majewski, Sławomir Lachowicz, Tomasz Andrzej Nowak oraz Mikołaj Marcinkowski. Tutaj zaopiniowaliśmy pozytywnie - 11 radnych było „za”, 1 radny „przeciw”, 3 radnych „wstrzymało się” od głosu.

Punkt 12 - druk nr 169 również omówił kierownik wydziału. Nie było uwag do tego projektu uchwały. Jednogłośnie 15 radnych było „za”.

Punkt 13 - druk nr 170. W dyskusji wzięli udział radni: Krystian Majewski, Joachim Sikorski, Robert Popkowski i Jarosław Derdziński. I tutaj 9 radnych było „za”, 1 radny był „przeciw”, 4 radnych „wstrzymało się” od głosu.

Punkt 14 - druk nr 171. Tutaj odbyło się bez dyskusji. 13 radnych było „za”, 2 radnych „wstrzymało się” od głosu, czyli zaopiniowaliśmy pozytywnie.”

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał i powiedział, cytując: „Ja na wstępie dyskusji proponuję tak, żeby ona była taka uporządkowana, najpierw wyczerpmy dyskusję wokół jednego planu, potem przejdziemy do kolejnego i tak po kolei, a więc najpierw rejon ulicy Orłąt Lwowskich i Słonecznej. Kto z państwa radnych chciałby w tej sprawie zabrać głos?”

Głos zabrał radny **Tomasz Andrzej NOWAK**, cytując: „Bardzo duży teren w obrębie geodezyjnym Pawłówek. Teren, który jak się okazuje, dowiedzieliśmy się na komisji, będzie miał przeznaczenie, ma mieć w planie przeznaczenie wielorodzinne. Przy okazji zmieniania planu zagospodarowania przy ulicy Orłąt Lwowskich, inwestycji, która ma tam powstać za sklepem Dino, ten teren właściwie został wywołany.

Nawiązując do moich wcześniejszych, już nie będę państwa, samego siebie i państwa nudził tym, że w poprzednich kadencjach jak mantrę powtarzałem, że w Koninie nie powstają nowe parki, tylko są parkami nazywane tereny zielone, które albo wcale, albo tylko częściowo spełniają, że tak powiem funkcję prawdziwego parku. Jedyne parki prawdziwe to jest park Chopina i ten mały park na Laskówcu.

Tutaj pojawiła się taka potrzeba, żeby w tej części miasta, w tej już na tych krańcach południowych, przy tak dużym zagęszczeniu ludności powstał też jakiś park. Dlatego złożyłem osobny wniosek, który miałby zmieniać plan zagospodarowania na tym terenie i z tego co widzę, ten wniosek jest uwzględniony, w sensie takim, że na komisji mieliśmy przedstawione, że w tym miejscu powstanie też park, ale zaznaczam, że miałby to być park taki z prawdziwego zdarzenia, z alejkami, z drzewami, takimi, które za 50 lat, czy 70 jak nas nie będzie, to on wtedy osiągnie jakiś stan takiego prawdziwego parku. I to jest coś, co po nas zostanie i to jest coś, co zostanie na terenach miejskich, bo te tereny, o których tutaj mówimy, są w większości miejskie.

Natomiast teren jest na tę chwilę przeznaczony pod budownictwo, pod zabudowę jednorodzinną. A jest propozycja, żeby tam też powstały bloki, więc po analizie tego terenu, patrząc, jaki obszar zajmie inwestycja niedawno uchwalona na 200 rodzin. Cały ten teren, gdyby miał nawet po wydzieleniu parku zostać przeznaczony pod bloki, to będzie to bardzo dużo bloków.

I teraz jest pytanie, ponieważ zmieniamy jako rada plan tego terenu i mielibyśmy to zrobić z góry jako rada na bloki wielorodzinne. To pytanie, czy to pójdzie na sprzedaż pod młotek, czy przeznaczymy to, np. na budownictwo społeczne i czy w ogóle na części terenu nie zostawić jednak domków jednorodzinnych. Lokalizacja tam w tym miejscu parku byłaby na tyle atrakcyjna, że być może część kuracjuszy ze szpitala, ci, którzy mogliby sobie, np. do takiego parku wejść albo nie. Właśnie tu do pana przewodniczącego się uśmiecham. Albo osoby czekające na dowiedzenie się czegoś o swoich bliskich mogliby na tę godzinę, czy dwie sobie do takiego parku przejść. W każdym razie jest to sprawa bardzo atrakcyjna. Pytanie tylko o te bloki. Rozmawialiśmy, i tu muszę powiedzieć, że rzeczywiście sprawę jako pierwszy radny Piotr Czerniejewski poruszył, sprawę TBS-u. I ja tutaj to popieram i inni też radni to poparli na komisji. Czy ten teren nie powinien trafić do TBS-u, jako nasze zaplecze inwestycyjne mieszkaniowe, gdybyśmy uznali, że nie będzie tam domków jednorodzinnych.

Więc proszę państwa, należałoby takie coś uwzględnić, bo gdybyśmy mieli tam zrobić park, a przy nim zmienić plan zagospodarowania na ziemi miejskiej na bloki i później by się okazało, że to wszystko idzie pod młotek, oczywiście, że taki park będzie dodatkowym argumentem dla inwestorów, którzy będą tam sobie budować i kupować. Proszę państwa, miasto zrobiło tutaj park. Ale to nie jest ten zamiar, bo jeżeli potrzebujemy w Koninie mieszkań, a słyszymy, że potrzebujemy, to dlaczego nie miałby robić tego TBS. Na pewno dla nas jako dla miasta byłoby to lepsze rozwiązanie. Mielibyśmy inną kontrolę, inną współpracę na tym terenie, a z tego, co wiem, to TBS, jak skończy inwestycję w tym roku i w przyszłym, to już za bardzo dobrymi ziemiemi na inwestycje nie będzie dysponował. Więc weźmy pod uwagę przy tym właśnie planie, że trzeba by było tutaj to przemyśleć.

Czy zmieniamy wszystko co jest na domki jednorodzinne na bloki, a jeżeli na bloki, to powinno to być z zamiarem dla TBS-u, a najlepiej to przekazać to TBS-owi. Nie wiem jakby to się miało odbyć, jakby się to miało odbyć prawnie. Są od tego prawnicy, żeby określili, ale to zabezpieczyłoby interesy nas jako miasta, jeśli chodzi o przyszłe zasoby takie na budownictwo społeczne i spowodowało, że miasto, by odnawiało swoje zasoby mieszkaniowe, podczas gdy inne, np. część komunalnych można by było wtedy sprzedać tym, którzy chcą kupić."

Przewodniczący rady, cytując: „Ja myślę, że tak uporządkuje od razu na starcie.

Wiadomo, że wszystkie cztery punkty dotyczą przystąpienia, tu jest zawsze pamiętajmy początek. Będzie wyłożenie, wszyscy mogą składać uwagi, więc wszystko jest możliwe, ale żaden z tych planów, my nie przesądzamy dla kogo ten grunt będzie.

My tylko określimy tak, jak to pan radny powiedział słusznie, pod budownictwo wielorodzinne. Dyskutowaliśmy na ten temat na ostatniej sesji. Jak już podjęliśmy decyzję o tym, że dajemy zielone światło deweloperowi, ja mam nadzieję, że on wywiąże się ze swojej deklaracji dotyczącej skomunikowania z ulicą Europejską, bo ja uważam, że dość mocno pomagamy, że tak powiem komuś, kto kupił grunt pod budownictwo jednorodzinne. Do końca mam wątpliwości, czy słusznie. Ale niech tak się stanie, bo rzeczywiście potrzebujemy tereny pod budownictwo wielorodzinne i to jest lokalizacja.

Kolejne plany mówią o innych pojedynczych blokach, np. na Chorzniu, ale jeszcze raz podkreślam, rozpoczynamy procedurę. Tak że dzisiaj nic nie przesądzamy. Będzie czas uwag, nawet mieszkańcy mogą składać uwagi, zwłaszcza bliżej mieszkający, żeby im nie kolidowało.

Zakończę swoją wypowiedź kwestią poruszoną a propos parku i pacjentów potencjalnych w szpitalach w wymiarze takim niezbyt pozytywnym. Ponieważ był taki dyrektor, który taki park zbudował tuż za szpitalem w granicach jego działki. Były tam ławeczki, alejki. Proszę państwa, dzisiaj nie znajdziecie tego miejsca, bo to wszystko już zarosło. Nikt z tego korzysta. Z całym szacunkiem. Oczywiście jestem za terenami zielonymi, np. jako element dla mieszkających tam ludzi. To oczywiście jak najbardziej ma sens, ale nie liczyłbym na to, że pacjenci w piżamach zapuszczą się tam na wycieczkę do tegoż parku. Tak humorystycznie."

Radny **Krystian MAJEWSKI** powiedział, cytując: „Chciałbym się na początek podzielić taką ogólną refleksją. Zasadniczo, ale ona dotyczy właśnie tego punktu i dotyczy przede wszystkim miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Zasadniczo polityka to jest gospodarowanie ograniczonymi zasobami i tymi ograniczonymi zasobami czasami są minerały ziem rzadkich, prawda i wtedy Władimir Putin najeżdża na Ukrainę. Czasami to jest woda, w Polsce mamy duży problem z dostępem do wody i to będzie wielki problem w przyszłości, czasami to są pieniądze i o tym rozmawiamy codziennie w ramach rady miasta, bo na wszystko nam brakuje i to jest ograniczony zasób, ale bardzo często jest to też ziemia. To jest nasza najważniejsza kompetencja, najważniejsza kompetencja jako rady miasta, czyli zarządzanie tym ograniczonym zasobem, którym jest ziemia. I ja chcę państwu przytoczyć pewien argument, który podważa tą tezę, że w Koninie musimy budować budownictwo wielorodzinne za wszelką cenę, bo Konin się wyludnia.

Proszę państwa i posłużę się argumentem natury merytorycznej, a nawet powiedziałbym naukowym, ponieważ w 2023 roku powstał raport na temat mieszkalnictwa w Koninie. Raport zdrowych miast. Konin we wszystkich kategoriach

w tym raporcie wypad fatalnie. Był jednym z najgorszych miast, ale w jednym okazaliśmy się miastem w top 10 Polski i to było mieszkalnictwo, a udało się nam zająć tak wysokie miejsce dlatego, że mieliśmy bardzo duży stosunek budownictwa społecznego do komercyjnego, do deweloperki. I ja bardzo bym nie chciał, żebyśmy spadli w tym rankingu, ponieważ będziemy prowadzić politykę nierozsądną i głupią, budując drogie mieszkania dla mieszkańców Konina.

Jeżeli potrzebujemy budownictwa wielorodzinnego, to budujemy, potrzebujemy go społecznie. I to nie jest moja opinia, a opinia naukowców ze Szkoły Głównej Handlowej, którzy ten raport opracowywali, więc ja bardzo bym chciał poznać argumenty zarówno pana prezydenta Adamowa, jak i radnych, którzy twierdzą, że my musimy za wszelką cenę budować budownictwo wielorodzinne w wariancie komercyjnym. Proszę o takie badania naukowe, naprawdę proszę o analizy, na jakiej podstawie państwo te tezy wysuwają, bo później państwo tych argumentów używają, żeby rada miasta zmieniała miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, a ja poproszę o twarde dowody, na jakich artykułach naukowych, badaniach państwo te tezy wysuwają? Ja uważam, że one są myśleniem życzeniowym, a myślenie życzeniowe to jest coś, co jest mi obce. Jeżeli mamy rozwijać budownictwo w Koninie, to budownictwo społeczne, to jest wielkie osiągnięcie tego samorządu, zarówno poprzednich prezydentów, przede wszystkim prezydenta Nowickiego, jak i ta polityka jest kontynuowana przez obecnego prezydenta, bo to MTBS nadal się rozwija. Ale proszę państwa dokonania ostatnich 15 lat bardzo łatwo zaprzepaścić, bardzo łatwo zaprzepaścić, a wiedzą państwu dlaczego? Bo działek pod budownictwo w Koninie jest niewiele.

Bardzo łatwo przechylić tą szalę zwycięstwa na korzyść budownictwa wielorodzinnego komercyjnego, a wiecie państwo jakie jest miasto, które pokazało, że to jest droga donikąd? Poznań. Poznań wybudował ogromne ilości mieszkań w budownictwie wielorodzinnym komercyjnym. I co się dzieje z demografią Poznania? Czy państwo to obserwują? Poznań się wyludnia, ponieważ podlega procesowi semiurbanizacji. Na te kwestie dotyczące zarządzania zasobami ziemi, ustalania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego trzeba spojrzeć z perspektywy polityk miejskich i naukowej perspektywy, a nie myślenia życzeniowego, a najgorsze, co możemy zrobić, to iść za interesem jakiś grup zawodowych albo biznesowych, ponieważ obiecują nam, że budują bloki, będą płacili jakieś marne składki w postaci podatku od nieruchomości. To nie uzdrowi miasta, a może popsuć politykę miejską, która od przynajmniej 15 lat jest realizowana w sposób konsekwentny w Koninie. A mówię o tym dlatego, ponieważ z tym głosowaniem wiąże się pewna konsekwencja, o której będziemy dyskutować w przyszłości, czy na tych działkach powstaną bloki MTBS-u,

ja bardzo bym chciał, bardzo dobrze życzę tej spółce. To jest oczko w mojej głowie i jedyny powód dla którego ja czuję jakiś optymizm związany z Koninem. Czy będzie to budownictwo wielorodzinne, komercyjne, czyli deweloperskie?

I chciałbym już dzisiaj zacząć dyskusję nad przyszłymi dyskusjami, które będą efektem tego głosowania, abyśmy myśleli o Koninie jako mieście ograniczonych zasobów, w tym ziemia jest skarbem, bo to nie jest przypadek, że deweloperzy kupują działki pod zabudowę jednorodzinna, a potem na siłę konsekwentnie dążą do zmiany tych działek na zabudowę wielorodzinna. To jest oczywisty biznes i ja nie widzę żadnego powodu, aby rada miasta w tym biznesie pomagała. Myślmy kategoriami ogółu mieszkańców. Ja proszę państwa jestem fanem Star Treka. Taki argument. Jest taki film Star Trek Into Darkness i tam umiera Spock i on mówi, że proszę państwa, interes jednostki zawsze jest mniej ważny od interesu grupy i od interesu ogółu i naprawdę myślmmy interesem ogółu. To rozumieją nawet dzieci, które oglądają Star Treka. Fajnie byłoby, gdybyśmy my to rozumieli jako radni miasta Konina. Więc jeżeli podejmiemy dzisiaj decyzję o zabudowie wielorodzinnej, to konsekwentnie wymagajmy tego, aby to było budownictwo społeczne."

Wiceprzewodniczący rady **Piotr CZERNIEJEWSKI**, cytuję: „Moje wątpliwości na temat tej uchwały wyraziłem już podczas komisji. Te wątpliwości wynikają właśnie z czasu, w którym podejmujemy tę uchwałę. Na poprzedniej sesji podejmowaliśmy uchwałę w trybie ustawy tzw. lex deweloper dotyczącej ulicy Orłąt Lwowskich i pojawiła się dyskusja na temat terenów też okolicznych i przyszłości tego osiedla.

Pojawiły się też na komisji informacje ze strony Wydziału Urbanistyki i Architektury, że co do tego terenu, który dzisiaj z kolei procedujemy, wpływały uwagi inwestorów, to znaczy inwestorów, którzy chcieliby na tych terenach inwestować i budować bloki. Więc widzę tutaj pewien lobbing, to znaczy lobbing może dosyć duże słowo, natomiast pewną chęć ominięcia trybu ustawy lex deweloper, aby móc wykupić te tereny i wybudować bloki bez konieczności procedowania tego w trybie lex deweloper.

Jest pewna, pewna furtka, aby temu zapobiec. To znaczy ja dzisiaj się wstrzymam co do tej uchwały, bo tak jak już wiemy, jest to teren miasta i być może uda się w przyszłości zrealizować tam inwestycję budownictwa społecznego, natomiast furtka o której mówię, to jest kwestia niedopuszczenia do sprzedaży tych terenów. To znaczy, jeżeli w przyszłości pojawi się taki projekt uchwały, którego zamiarem byłaby sprzedaż tego terenu dla prywatnych inwestorów, to oczywiście będzie się to musiało spotkać ze sprzeciwem rady, aby zapobiec właśnie prywatnym inwestycjom, aby ten zasób, który dzisiaj jest zasobem miasta, aby faktycznie on został wykorzystany na budownictwo społeczne.

Zgodzę się tutaj z wypowiedzią radnego Majewskiego w tej sprawie, abyśmy faktycznie myśleli przyszłościowo, abyśmy nie spadali w tym rankingu tego stosunku budownictwa społecznego do budownictwa prywatnego i też w tej całej dyskusji o depopulacji Konina, która wydaje mi się w ostatnich dwóch miesiącach, jest jeszcze bardziej żywa, po tym artykule, który się pojawił, o tym, jak Konin jest jednym z bardziej wyludniających się miast. Wydaje mi się, że powinniśmy iść w trochę bardziej radykalne i zdecydowane kroki, to mogą być rozwiązania chociażby związane z mniejszymi czynszami, np. dla absolwentów uczelni wyższych poniżej 30. roku życia, aby zachęcić ich do osiedlania się w Koninie, aby nie tylko myśleć o zatrzymaniu mieszkańców w mieście, ale też o pozyskaniu nowych mieszkańców.

Więc jeżeli dzisiaj mówimy o tym, że MTBS nie ma już działek na budowanie nowych bloków, to powinniśmy robić wszystko, aby te działki MTBS-owi zapewnić. Przystąpienie do sporządzania tego miejscowego planu otwiera pewną możliwość do rozszerzenia zasobów MTBS-u, ale zadaniem rady jest dopilnować to, aby w najbliższych latach faktycznie te działki znalazły się w zasobie MTBS-u, a nie w zasobie prywatnych inwestorów."

Przewodniczący rady, cytując: „Myślę, że tu nie ma obawy, każdy z państwa, którzy dłużej zasiadają na tej sali wie, że oczywiście bez trybu przetargowego to się nie wydarzy. Oczywiście warto o tym mówić i tu myślę, że jesteśmy zgodni, że jeśli nawet przesądzimy w tym planie o budownictwie wielorodzinnym, to jest w interesie miasta i jego mieszkańców, żeby było tam możliwie zarówno budownictwa społeczne, jak i ewentualnie deweloperskie. To czas pokaże. My dzisiaj nie przesądzamy, ale cel jest słuszny, a zabezpieczenie w postaci tego, że decyzję i tak rada tej czy kolejnej kadencji w tej sprawie podejmie, będzie musiała wyrazić zgodę, jeśli pojawiłby się temat przetargu, więc nie ma obawy o to, że ktoś to bezprzetargowo zbędzie."

Ad vocem radny **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytując: „To jest tak, jak to już wcześniej wybrzmiało i wybrzmiało na komisji. To jest przystąpienie do zmiany planu, mogą wpływać wnioski i ostatecznie możemy tam jeszcze inaczej tą koncepcję ubrać.

Mieszkańcy, którzy protestowali przeciwko Orląt Lwowskich podnieśli postulaty i władze miasta się do tego przychyliły, czyli łącznik do ulicy Europejskiej, jak i zbudowanie parku, żeby były tereny zielone, więc deklaracja padła i teraz też przystępujemy m.in. do tego, żeby to nastąpiło przy tej zmianie planu miejscowego.

Co do TBS-ów, każdy chciałby, żeby tam powstały bloki TBS-u. Jednakże teraz przystępujemy do zmiany planu. To, czy my te działki potem przekazemy TBS-owi jak ten plan się uchwali, czy to będzie minimum 1,5 roku, będziemy mogli wtedy przekazać działki do TBS-u, jak będzie zmieniony plan miejscowy. A teraz szukanie

takich, nie wiem argumentacji, że być może komuś to sprzedamy, bez naszej uchwały, my nie sprzedamy tych terenów, więc nie szukajmy teorii spiskowych, bo podnosicie państwo teorie spiskowe.

A co do słów radnego Czerniejewskiego, jak zawsze pan mówi, że lexy są takie złe, że czemu inwestor potencjalny, kto chce kupić tereny nie idzie i nie zmienia planu miejscowego? I teraz pan sam sobie zaprzecza, bo pan powiedział, że inwestor przychodzi i na wniosek inwestora chcemy zmienić miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, że to jest procedura, gdzie jest wyłożenie tego planu, gdzie mogą wpływać wnioski, gdzie wpływają uwagi. Zaprzeczył pan sam swoim wcześniejszym słowom na poprzednich sesjach. Więc mówię, skupmy się na tym, że przystąpimy do zmiany miejscowego planu, potem i tak będzie uchwała, czy zmieniamy ten plan i dajmy sobie szansę, żeby tam powstały TBS-y."

Ad vocem wiceprzewodniczący rady **Piotr CZERNIEJEWSKI**, cytuję: „Proszę nie mówić o rzeczach, o których ja w ogóle nie wspominałem, absolutnie w żadnej mojej wypowiedzi od początku tej kadencji nie mówiłem, że inwestor ma wnioskować o zmianę planów zagospodarowania przestrzennego. Mówiłem o tym, że inwestor powinien przestrzegać obecnych planów zagospodarowania przestrzennego i jeżeli chce realizować pewne inwestycje związane z budownictwem wielorodzinnym, to realizować je w tych miejscach, gdzie plan teraz już dopuszcza budownictwo wielorodzinne, oczywiście, jeżeli inwestor w ogóle ma prawo do takiej, a nie innej działki. Więc absolutnie nie wyobrażam sobie teraz, że inwestorzy mają przychodzić do Rady Miasta Konina i żądać zmiany planów zagospodarowania przestrzennego, żeby nie musieli występować w trybie ustawy lex deweloper o postawienie budynku wielorodzinnego. Ta sytuacja jest jeszcze bardziej kuriozalna niż występowanie z wnioskiem w trybie ustawy lex deweloper."

Przewodniczący rady cytuję: „W trybie uporządkowania dyskusji zachęcam, żeby nie brnąć w techniki pingpongowe, bo one zawsze nie służą dobrze dyskusji."

Ad vocem radny **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytuję: „Czy ja mówiłem, że mamy zmieniać jak inwestor przyjdzie miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego? Nie, ja tego nie powiedziałem. To są tereny miejskie, gdzie my możemy zmienić ten plan, żeby powstał TBS-y.

A odnośnie wypowiedzi, plan miejscowy był wiele lat temu uchwalany. Na przestrzeni lat miasto się rozwija, więc ma prawo zmienić plan zagospodarowania przestrzennego, tam od 20 lat, też to padło na komisji, zapomniałem dać to w mojej wypowiedzi, jest przeznaczony teren pod zabudowę jednorodzinną. Nikt nie zgłosił się, żeby zakupić tam działki, więc my jako miasto możemy zmienić pod zabudowę

wielorodzinną i wybudować tam TBS. Nikt nie mówił, że inwestorzy mają przychodzić i żądać zmiany miejscowego planu.

Teraz też będzie zmiana planu ogólnego, bo też tak Sejm to uchwalił, że gminy muszą zmienić swój plan ogólny, więc teraz to jest ten moment, kiedy ktoś może przyjść i zaproponować zmiany do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego."

Przewodniczący rady, cytując: „Myślę, że uwaga taka ogólna jeszcze, bo mamy cztery plany. Jak wiemy plany przede wszystkim w czasie uchwalania muszą być zgodne ze studium i pamiętajmy o tym, że pierw zgłaszający, bo zgłasza uwagi obywatel, miasto, inwestor, każdy może zgłaszać uwagi do planu, trafiają do prezydenta i zanim zostaną przyjęte do naszego projektu uchwały, każdej uchwały dotyczącej uchwalania planu, muszą być zgodne ze studium. To po pierwsze, tak. I dlatego na etapie właśnie zanim on trafi do nas w formie do uchwalenia, pewne rzeczy są przyjęte, inne nie, bo są niezgodne z tym studium, więc mamy zabezpieczenia wielopłaszczyznowe."

Zastępca prezydenta **Paweł ADAMÓW** powiedział, cytując: „Tak jak już pan przewodniczący powiedział, to jest wywołanie planu, czyli rozpoczynamy pracę nad planem, który ma 12 lat, nawet więcej, jest to dosyć stary plan, tak że podejście do niego na nowo ma swoje plusy, biorąc pod uwagę też to, że zmieniły się okoliczności społeczno-gospodarcze w naszym mieście. i oczywiście, tak jak tutaj padały pytania, wpływały do nas wnioski, postulaty różnych inwestorów w zakresie tego terenu, dotyczące chęci kupna, wystawienia na przetarg tej nieruchomości, dotyczące chęci zamiany za tą nieruchomość. My nie byliśmy chętni na ten ruch, ponieważ wiedzieliśmy, że jak sprzedamy w przetargu 2 ha działek jednorodzinnych, to za chwilę inwestor przyjdzie z wnioskiem o lex-a i będzie chciał to zamienić na zabudowę wielorodzinną, więc sami stwierdziliśmy, że to jest dobry pomysł, żeby rzeczywiście zamienić te nieruchomości na zabudowę wielorodzinną.

I plan de facto on się sprowadza do dwóch zmian. Pierwsza zmiana, w północnej części 2,5 ha zmieniamy na park, na tereny zielone i tu też jest ukłon ze strony miasta, bo tam dzisiaj mamy mieszkaniówkę i usługi, atrakcyjne tereny, które moglibyśmy posprzedać. Zamieniamy to na tereny zielone, tworzymy nowe tereny zielone w mieście, z terenów, które powinny być przeznaczone pod usługi, mieszkaniówkę i to warto odnotować. To jest coś, czego miasto się wyzbywa, a w południowej części 2 ha jednorodzinne zamieniamy z jednorodzinnej na wielorodzinną i wszystkie te działki, o których teraz mówię, to są działki miasta. Tak że też nie narażamy się w żadnym zakresie na jakieś odszkodowania czy nieprawidłowości.

Niepodjęta została u nas wewnętrznie decyzja, czy my te działki, czy te nieruchomości będziemy sprzedawać. Ona była poważnie rozważana i brana pod uwagę. Natomiast

ja też widzę te głosy dzisiaj państwa i ja też generalnie się z nimi zgadzam, że patrząc na to, że my dzisiaj nie mamy nieruchomości poza ulicą Błaszaka, nie mamy nieruchomości pod zabudowę wielorodzinną naszych miejskich. Jeżeli chcemy rzeczywiście sobie zostawić te nieruchomości na budownictwo społeczne, to rzeczywiście ja myślę, że to jest dobre miejsce na to, żeby to rozważyć pozytywnie, tylko też nie ja będę tą decyzję podejmował tylko państwo, radni, nie dzisiaj, nawet nie w momencie uchwalenia tego planu, tylko w momencie wyrażenia zgody na przekazanie tej nieruchomości aportem do TBS-u, może sprzedaży tego do TBS-u. Może miasto samo będzie mogło budować tam swoje własne budownictwo społeczne, a może państwo radni za 1,5 roku, kiedy ten plan mógłby być uchwalony stwierdzą, nie, jednak sprzedamy to, jednak to jest taki dobry moment, że to sprzedamy. Ta decyzja jest do podjęcia. Natomiast ja deklaruję, że też jestem za tym, żeby ten teren sobie zostawić pod budownictwo społeczne, bo TBS w tym roku dostał dotacje na trzy bloki, łącznie 60.000.000 zł, w zeszłym roku otrzymał dotację, tak że będzie realizował w tym roku i w przyszłym trzy inwestycje, gdzie każda dostarczy około 30 mieszkań i potrzebuje nowych nieruchomości, na których będziemy projektować nowe projekty, o które będziemy mogli aplikować.

TBS też ma możliwość sfinansowania z Banku Gospodarstwa Krajowego, często nawet ta dotacja wynosi ponad 95%, możliwość zakupu nieruchomości. Także to też nie jest powiedziane, że musimy TBS-owi za darmo te działki potem oddawać, bo to też dla miasta jest wysiłek, jeżeli przekazujemy to do TBS, a moglibyśmy to sprzedać, to też pozbywamy się jakiś pieniędzy, które moglibyśmy za te nieruchomości wziąć. Także ja bym zachęcał rzeczywiście do poparcia tego planu, bo jest to szansa na to, że stworzymy sobie atrakcyjne nieruchomości, nasze miejskie, wielorodzinne, położone w bardzo fajnym miejscu i będziemy mogli sobie decydować, jak ostatecznie je wykorzystamy."

Przewodniczący rady, cytuję: „Poruszył pan prezydent parę kwestii, bardzo ważnych, ja je podkreślę. To jest kwestia właśnie zasady budownictwa społecznego, gdzie rzeczywiście udział miasta jest oczekiwany i to się bardzo dobrze sprawdzało na przestrzeni lat, że tym wkładem był aport gruntowy, nie finansowy. To zabezpieczał TBS, mógł pozyskiwać środki z Banku Gospodarstwa Krajowego. Bardzo ważny mechanizm, który świetnie się sprawdzał.

Poruszył pan prezydent temat ulicy Błaszaka, ja pamiętam, kiedy on się zaczynał. Był świetny projekt, wtedy, kiedy TBS nie miał wielu inwestycji w zasięgu wzroku i tam powstał bardzo fajny projekt. Potem pomysł był taki, żeby to sprzedać, niestety nieskuteczny. Może warto do tego wrócić.

I rzeczywiście powiedział pan prezydent na wstępie bardzo ważną rzecz, przystępując do tego planu my de facto chronimy się przed lex deweloper, tak, żeby lex deweloper nie powodował tego, że ktoś nabywa grunt jednorodzinny i buduje bloki. Kierunek jak najbardziej słuszny."

Wiceprzewodniczący rady **Zenon CHOJNACKI** powiedział, cytując: „Ja też bym się do tego zagadnienia nieco odniósł. Pamiętajmy o tym, że plany, zmiany planu zagospodarowania przestrzennego mają bezpośredni wpływ na nasz budżet. Dokładnie tak. My mówimy tutaj o finansach miejskich. Szanowni państwo, ja też odnoszę wrażenie, że ta ustawa lex deweloper jest nadużywana i tak naprawdę jedynym beneficjentem jest tutaj inwestor. Myślę o deweloperze. Miasto na tym tak naprawdę nie zarabia, powiem tak kolokwialnie.

Po zmianie planu zagospodarowania przestrzennego my tereny, którymi dysponujemy, jeśli dojdzie do sprzedaży, możemy oczywiście na tej sprzedaży o wiele lepiej zarobić niż wtedy, kiedy sprzedajemy pod budownictwo jednorodzinne. Musimy mieć tego świadomość, dlatego też ja nie jestem przeciwny. Oczywiście zmiany planu zagospodarowania przestrzennego kosztują, ale niewątpliwie jest to również zysk dla Konina, dla naszego budżetu. Pewnie nie będziemy już tym miastem 140.000, w związku z tym musimy patrzeć realnie na sytuację, jaka jest. I tak jak powiedziałem, to jest polityka, prowadzona w zakresie planu zagospodarowania przestrzennego przekłada się na wpływy do naszego budżetu. Powtórzę to jeszcze raz. Działka sprzedana pod budownictwo wielorodzinne jest o wiele droższa niż działka sprzedana pod budownictwo jednorodzinne i my z tego instrumentu powinniśmy w sposób umiejętny korzystać. Oczywiście mając na względzie nie tylko wpływy do budżetu, ale mając na względzie również jakby taką ogólną wizję rozwoju naszego miasta."

Radna **Zofia ITMAN** powiedziała, cytując: „Ja zabiorę głos jako jedyna kobieta teraz w tej dyskusji, ale chciałabym tutaj takie trochę swoje spojrzenie na tą politykę mieszkaniową przedstawić. Ideałem byłoby, gdyby się budownictwo społeczne, czyli MTBS-y uzupełniały z deweloperami, ale szukamy pieniędzy rozumieć, czyli MTBS-y dostają aportem ziemię i dostawały jak do tej pory przy całym moim szacunku dla pana prezesa, ale takie najlepsze kąski. Ja np. do tej pory nie mogę przetrwać tego budownictwa przy kościele. Według mnie jest straszne, ciężkie i za wysokie, ale to jest inna sprawa.

Natomiast tak, ten argument mówienia o tym, że deweloperzy chcą iść w budownictwo wielorodzinne, podczas gdy MTBS też nie buduje domków jednorodzinnych, tylko rozumieć, że też wielorodzinne budynki stawia. To jest

pytanie, czy mamy na tyle dużo pieniędzy jako miasto, że możemy oddawać ziemię za darmo czy próbujemy to wszystko harmonijnie połączyć.

I nie można obciążać deweloperów tym, że korzystają z możliwości związanych z tym, jakie są przepisy prawa, żeby tutaj dla siebie najlepsze warunki osiągnąć, to jest jedno. A poza tym, to jest ich problem, żeby te mieszkania sprzedać.

To taka moja tutaj refleksja co do tej dyskusji. Powiedziałabym jeszcze temat ulicy Błaszaka, to jest kolejny temat bardzo kontrowersyjny, bo zastanawiam się, jak miasto mogło wyeksmitować tam najemców i przez tyle lat zrezygnować chociażby z tego czynszu dzierżawnego, którym mogliby do tej pory. Ja tu pamiętam, że to 10 lat temu, wtedy, kiedy byłam radną walczyliśmy o to, żeby kupcy tam zostali. Przez parę lat się udało to utrzymać i wyprowadzenie, wyeksmitowanie w momencie, gdy nie było pewności co do nabywcy, to jest dla mnie rażąca, naprawdę niegospodarność. Pokusiłabym się o to, żeby policzyć, jakie byłyby zyski przez te ileś tam lat z wynajmu tych ludzi, a większość z nich po wyjściu stamtąd zamknęła swoje biznesy, tak, czyli to jest jeszcze dodatkowa strata dla miasta."

Ad vocem zastępcy prezydenta **Paweł ADAMÓW**, cytuję: „Tutaj odpowiadając pani przewodniczącej Zofii Itman, tam niestety musieliśmy wyprowadzić tych lokatorów, bo ten budynek był już w tak złym stanie, że inspektor nadzoru nie pozwolił dalej na funkcjonowanie tego obiektu. Niestety. Przenieśliśmy ich w znacznej mierze wtedy na Aleje 1 Maja. Całe szczęście nie zdążyliśmy wtedy sprzedać tego obiektu, bo już szykowaliśmy przetarg na sprzedaż obiektu na Alejach 1 Maja. Tak że to nie jest tak, że z przyjemnością i w jakimś celu celowo żeśmy ich tam wyprowadzili, tylko musieliśmy wtedy ich ewakuować.

Co do też tego, co pani Zofia Itman poruszyła odnośnie tego lex dewelopera przy kościele, to tylko powiem, że mamy szereg spotkań już za sobą pomiędzy inwestorem a spółdzielnią Bema i doszło tam do porozumienia i myślę, że tutaj wreszcie ten konflikt się zakończy i będziemy mogli, podobnie jak to było w przypadku lex-a z JHM-em, zaprezentować państwu takie rozwiązanie, że wszyscy będą go akceptować i zakończymy wreszcie ten temat tego bloku, który jest niedokończony i tego całego konfliktu."

Radny **Tomasz Andrzej NOWAK** powiedział, cytuję: „Ja chciałbym jeszcze wrócić w dyskusji dotyczącej tych terenów o komunikację tego terenu, bo jeżeli przewidujemy tam bloki, a inwestycja Orląt Lwowskich, ten blok, który ostatnio na podstawie uchwały lex deweloper uchwaliliśmy, to jest dla tego terenu jakaś tam powiedzmy 1/5, więc jeżeli część zajmie ten park, ale reszta terenu, to jest miejsce na jakieś wręcz kilkanaście bloków, to jak to będzie skomunikowane? Bo jeżeli będzie wyjazd z ulicą

Orląt Lwowskich do ulicy Szpitalnej do tego ronda, to jest dramat, bo to są jednak tak, czy siak to jest droga osiedlowa. Ulica Szpitalna, jak wiemy, też do najszerszych arterii nie należy i jest jeszcze tam rondo, które też nie jest, nie jest duże, więc ten wyjazd do ulicy Europejskiej prawdopodobnie nie wystarczy, bo to też nie będzie mogła być jakaś szersza droga. I pytanie o przedłużenie ulicy Armii Krajowej i przedłużenie ulicy Słonecznej do ulicy Europejskiej i czy to jest możliwe? I to już powinno być też przy okazji rozpatrywane, jeżeli mamy tam przeznaczyć te tereny na jakieś budownictwo społeczne, czy w większości czy w części, to i tak to będzie ogromne zagęszczenie ludności i będą problemy z wyjazdami. Więc przy procedowaniu tego od razu powinien być też ten temat wywołany. Nie tylko tych działek, jak ustalić, ale też jak się będą tutaj mieszkańcy komunikować, bo wygląda na to, że jednym z głównych wyjazdów prawdopodobnie to będzie jednak ten od ulicy Europejskiej, bo tak będzie najwygodniej, nie przebijając się przez miasto, tylko polecieć dookoła i wjechać od strony ulicy Europejskiej, ale to też będzie jedna droga. Jeżeli ta inwestycja, którą uchwalaliśmy ostatnio, przewiduje 200 rodzin, to tutaj na tym terenie prawdopodobnie można zrobić bloków na jakieś 600 rodzin. To jeżeli te 600 i część z tych 200 będą chciały stamtąd wyjechać, to sobie państwo wyobraźcie, co to będzie? Więc trzeba od razu projektować drogi, a jeżeli się ich tak nie da zaprojektować, to po prostu może tych bloków nie może tam być aż tyle, ile tutaj wynika z terenu, że mogłoby być. Więc proszę też o zwrócenie przy tym planie. Bardzo się cieszę, że jest konsensus, co do tego parku, który proponowałem, o którym mówiłem od lat, ale to wypłynęło właśnie przy tej inwestycji Orląt Lwowskich, o której wspominałem, ale też te drogi są bardzo ważne i chcę powiedzieć, bo tutaj radny Majewski powiedział o tym, że jednostka staje się mniej ważna, ważniejszy jest ogół. Interes jednostki też jest ważny Krystian, bo od ogółu do szczegółu, od szczegółu do ogółu. Jak jednostki, kilka jednostek jest niezadowolonych, to powodują duże problemy, też społeczne, co do ogółu mieszkańców. Więc chciałem nawiązać do takich słów, taka kapela punkowa KSU, być może ktoś tu na sali kojarzy, tam jest w zwrotce, że „jednostka wszakże zerem jest, ty jesteś niczym, niczym”, więc nie możemy dojść do czegoś takiego. I do czego zmierzam? Mieszka tam radny Popkowski. Myślę, że zgłoszenie parku na tyłach posesji radnego Popkowskiego w pewien sposób rekompensuje mu straty, które zgłaszał nam przez to, że powstaje tam tak duża inwestycja. Ja myślę, że część ludzi na pewno będzie zadowolona, że będą mieli od swojej strony, od domków jednak park, a nie kolejny wielki blok, więc ogół ogółem, ale musimy też na te szczegóły zwracać uwagę, bo diabeł tkwi w szczegółach i starać się dogadać. A radny Popkowski pewnie za siebie też za chwilę powie.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Myślę, że nie będę odkrywczy, jeśli powiem, że przedłużająca się dyskusja zawsze traci na jakości i myślę, że warto to wziąć sobie do serca.”

Ad vocem zastępcy prezydenta **Paweł ADAMÓW**, cytuję: „Ja tylko chciałem tutaj zapewnić pana radnego Tomasz Andrzeja Nowaka, że ten układ drogowy, który jest już dzisiaj w istniejącym planie miejscowym, to on jest bardzo dobry i on bardzo dobrze zabezpiecza te przyszłe osiedla. My go nie zmieniamy, ale ma pan rację, że trzeba zacząć też projektować w końcu te drogi w tamtym obszarze, jeżeli to osiedle będzie się rozrastać. I też mówiliśmy, że ten łącznik pomiędzy ulicą Europejską a Orląt Lwowskich on jest dosyć długi, to on powinien docelowo powstać, żeby obsłużyć zarówno tą mieszkaniówkę przy szpitalu, która teraz jest, ale też działki usługowe i produkcyjne, które są w okolicy ulicy Europejskiej. Też tutaj pan radny Lachowicz też wskazuje często na konieczność odblokowania tych nieruchomości w obrębie ulicy Europejskiej. Tam mamy duży potencjał. Jeżeli byśmy po projektowali tam te drogi odchodzące od ulicy Europejskiej w okolicy Pawłówek czy sam Pawłówek, to byśmy zaktywizowali bardzo dużo nieruchomości usługowych i produkcyjnych i trzeba będzie na pewno się przyjrzeć tej części miasta i spróbować zaplanować jakieś projekty, bo dzisiaj też mamy deficyt projektów w Zarządzie Dróg Miejskich. Potem jak przychodzi do składania jakiś wniosków na konkursy, to brakuje nam często tej dokumentacji.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Zachęcam, żeby nie zabierać głosu więcej niż dwa razy, ale jednak po raz trzeci pan Tomasz Andrzej Nowak, bo to, jak mówię, tracimy na jakości zawsze.”

Ad vocem radny **Tomasz Andrzej NOWAK**, cytuję: „Pierwszy mój ad vocem dzisiaj, wypowiedź jest merytoryczna. Chodzi mi nie tylko o ten łącznik, który idzie do ulicy Europejskiej do ulicy Orląt Lwowskich, ale też o łącznik na końcu ulicy Orląt Lwowskich, która powstanie, czyli przedłużenie ulicy Armii Krajowej do ulicy Europejskiej, na ile to jest możliwe i przedłużenie ulicy Słonecznej do ulicy Europejskiej? O te rzeczy mi chodziło i to jest wypowiedzieć merytoryczna.”

Przewodniczący rady, cytuję: „I oczywiście nie może być, mieszkaniowiec tego terenu pan radny Robert Popkowski. Ale można usiąść śmiało...”

Radny **Robert POPKOWSKI** powiedział, cytuję: „Wie pan jestem na tyle niskim człowiekiem, że wolę stać, żeby mnie zauważono. Za tym mój problem jest też istotny, bo nie ukrywam panie przewodniczący, szanowni radni, że czuję się oszukany, czuję się oszukany przez radnych, tak jak wspominałem na komisji, czuję się również oszukany przez pana prezydenta Adamowa, bo to jemu najbardziej zależy na tym,

żeby robić zmiany zagospodarowania przestrzennego. Nie wiem, z czego to wynika. Zresztą nie umiem udowodnić, nawet gdybym wiedział.

Drodzy państwo, ja chciałem nawiązać do tego, co powiedziałem już prędej na komisji. Mieszkam tam od 14 lat. I mam sąsiadów w domach jednorodzinnych, którzy kupując działki tam, gdzie Rada Miasta Konina przyjęła uchwałę i zmianę zagospodarowania przestrzennego i przyjęła tam domy jednorodzinne, które mają powstawać. Wszyscy my z nadzieją tą, że będziemy żyć w środowisku domów jednorodzinnych, kupowaliśmy działki, żeby tam zamieszkać.

Oczywiście pan radny Nowak powiedział, że powinienem się cieszyć, że będę miał troszeczkę lasu, parku. Jak najbardziej może tak, ale to nie zmienia faktu, że chciałem żyć w innym środowisku. To taka moja troszeczkę prywatna. Z drugiej strony muszę powiedzieć, że zadałem sobie pytanie, dlaczego nam właściwie jest nam potrzebna w ogóle zmiana tego zagospodarowania przestrzennego? Przecież plan zagospodarowania przestrzennego tam jest, więc dlaczego go zmieniamy? Z drugiej strony mówi się o tym, że potrzebujemy zabudowy wielorodzinnej.

Drodzy państwo, mamy tereny po zachodniej stronie ulicy Piłsudskiego, gdzie tereny pod inwestycję wielorodzinną, pod bloki wielorodzinne, jeszcze te grunty są i czy to TBS, które właśnie realizują tam zlecenia czy inne instytucje mogłyby tam kupować. Dlaczego zmieniamy teren, który już jest przez nas radnych i byłych radnych już jest uchwalony? Czy potrzebujemy budownictwo rodzinne? Cóż, doskonale wiemy, że Konin się wyludnia i mamy po 1000 mieszkańców co roku mniej. Mieliśmy ich, tak jak pan radny wspomniał 120000, byliśmy przygotowani, że 140000, że miało tylu być mieszkańców. Dzisiaj mamy 65000, za 15 lat będziemy mieć 35000. Tak mówią dane Urzędu Statystycznego.

Drodzy państwo, czy budowa tych domów wielorodzinnych to jest coś super, że to są tanie mieszkania? Cóż dzisiaj metr kwadratowy mieszkania w budownictwie wielorodzinnym, kiedyś były to mieszkania, dzisiaj mówimy tutaj o apartamentach 40 - 60 metrowych równa się metrowi kwadratowemu normalnego wybudowanego domku jednorodzinnego. Rozumiem, że są tacy, którzy wolą mieszkać w apartamentach, ale są ci w większości, którzy kupują działki po to, żeby żyć w domach jednorodzinnych.

Młodzi ludzie, tak naprawdę padł argument od pana prezydenta, że młodzi ludzie, żebyśmy ich zatrzymali tutaj potrzebują mieszkań. Ja powiem coś innego, młodzi ludzie tutaj potrzebują pracy, dobrej pracy, dobrze opłacanej, żeby mieć pieniądze na to, żeby budować sobie domy czy kupować mieszkania. Dzisiaj nie walczymy o to, żeby

była tu praca, a walczymy o mieszkania dla kogo? Dla deweloperów najprawdopodobniej.

Cóż, pan Marcinkowski powiedział, że przecież miasto 20 lat temu zrobiło te plany, dzisiaj jest inna sytuacja. Pan prezydent opowiadał, że są inwestorzy, którzy są zainteresowani takim terenem. Drodzy moi, miasto te działki, które wytyczyło na sprzedaż w tym rejonie wszystkie sprzedało, nie ma żadnej. Natomiast tego, czego nie wytyczyło i nie dało na sprzedaż nie zostały kupione. Zupełnie logiczne, bo miasto woli prowadzić inną politykę sprzedażową. I to prawda jest, że miasto więcej zarabia na sprzedaży działek pod budownictwo wielorodzinne niż jednorodzinne. To prawda, chociaż ma takie tereny, ale lex deweloper pokazuje tutaj, że tak naprawdę deweloperzy robią biznes, a nie miasto. I tu należy z tym się zgodzić.

Pan prezydent powiedział, że cóż, miasto tak naprawdę to robi ukłon, że zagospodaruje część tych terenów około 2 ha jako park. Ale patrząc na park na Starym Koninie, który ma 10 ha w stosunku do 2 hektarowej działki, parku, który ma powstać, tak jak pan radny powiedział może za 30, 40 lat nasze dzieci będą cieszyły się, że ten park powstał tam, taki solidny park. To ja myślę, że to nie jest wielkim pocieszeniem i jeżeli byłby to w planie zagospodarowania park na całym obszarze, dwoma rękoma podpisuję się za.

Jeszcze chciałbym tylko jedno powiedzieć, bo to my będziemy decydować, jak Konin się będzie rozwijał. I to jest ten pierwszy krok, rzeczywiście pierwszy krok do tego, żeby zmieniać zagospodarowanie przestrzenne, to które już jest, ale to jest ciąg zdarzeń. To jest kula śnieżna, która się będzie kulała na zmiany. Natomiast nie możemy zapomnieć o tym, że stosunkowo niedawno tutaj byli ludzie z Orląt Lwowskich, mieszkańcy tych ulic, ja również z nimi byłem i też próbowałem ich reprezentować i te ulice. Wszyscy oni byli przeciwni temu, żeby zbudować tam domy wielorodzinne. Zgodziliście się już na trzy bloki dla dewelopera, żeby powstały. Teraz chcecie zgadzać się na następne posunięcie. A ja wam powiem coś, czy wiecie faktycznie, że zanim głosowaliście, to jeden z tych deweloperów miał podpisaną umowę przedwstępną. Pod jednym warunkiem, że zostaną spełnione te warunki, które są potrzebne do tego, żeby później się podzielić tą ziemią i tymi inwestycjami. Wiedzieliście? Nie. Pomyślcie o tym, co będzie w przyszłości, bo tak naprawdę jest drugie dno, o którym my wszyscy na ten moment nic nie wiemy."

Przewodniczący rady, cytując: „Dziękuję za udział w dyskusji w tym punkcie i teraz druga część dotycząca terenu Elektrowni Konin - druk nr 169."

Radny **Tomasz Andrzej NOWAK** powiedział, cytując: „To, co usłyszałem teraz od radnego Roberta Popkowskiego, ale mam pytanie, czy była zawierana jakaś umowa

przedwstępna z jakimś inwestorem dotyczącym terenu, o którym teraz rozmawiamy w tym punkcie?”

Zastępca prezydenta **Paweł ADAMÓW**, cytuję: „Nie, nie było żadnej umowy podpisywanej. Ja tylko powiem tak, był w poprzedniej kadencji taki jeden radny pan Kubiak, który w podobny sposób na każdej sesji mówił, że ma jakieś dokumenty, ma jakieś umowy na miasto i też nigdy takich umów i dokumentów nie pokazał. I mam wrażenie, że wracamy trochę do takiej retoryki, że pan Popkowski też ma jakiś dokument teraz, który ma jakieś drugie dno i nie chciałbym tego tak zostawić, bo to po prostu jest nieprawda.”

Przewodniczący rady, cytuję: „Możemy przejść do tej drugiej części, dotyczy Elektrowni Konin - druk nr 169. Czy tu państwo radni chcieliby zabrać głos co do tego planu? Rozumiem, że nie ma wątpliwości.

Kolejny był rejon ulic Makowej, tam też chodzi o budowę bloku na działce przy torach, przy ulicy Makowej, tam mamy Agencję Rozwoju Regionalnego i taki teren, którym kiedyś też było zainteresowanie budownictwem wielorodzinnym przy torach. I on tutaj też w tym planie jest, żeby umożliwić budownictwo wielorodzinne. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? To wydaje się, że z budownictwem wielorodzinnym w żaden sposób nie koliduje. Tam są jeszcze sklepy. Jeśli państwo tam się orientujecie, więc tak naprawdę na Chorzniu w zasadzie już terenów pod budownictwo wielorodzinne nie ma, bo wydaliśmy zgodę jako rada na budowę bloku przy sadzie. O tym też państwo pamiętacie. To są dwie lokalizacje, gdzie bloki mogą teraz powstać.

Ostatni projekt uchwały to przystąpienie do sporządzenia planu w rejonie ulicy Przemysłowej-Jeziornej - druk nr 171. Czy w tej sprawie ktoś chciałby zabrać głos?”

Do projektów uchwał radni nie mieli więcej pytań. Przystąpiono do głosowania.

Druk nr 168

Wynikiem głosowania – 16 „za”, 1 „przeciw” i 6 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulic Przemysłowej-Jeziornej.

Uchwała Nr 163 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

Druk nr 169

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 23 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina na terenach inwestycyjnych przy Elektrowni Konin.

Uchwała Nr 164 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

Druk nr 170

Wynikiem głosowania – 19 „za”, 0 „przeciw” i 4 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulicy Makowej.

Uchwała Nr 165 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

Druk nr 171

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 23 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina w rejonie ulic Przemysłowej-Jeziornej.

Uchwała Nr 166 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

Przewodniczący rady zarządził przerwę w obradach od godziny 10.40 do godziny 11.10

- 14. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości w drodze darowizny (druk nr 165).**
- 15. Podjęcie uchwał w sprawie nabycia nieruchomości (druki nr 166 i 174).**
- 16. Podjęcie uchwały w sprawie zbycia nieruchomości (druk nr 167).**

Przewodniczący rady, cytując: „Mamy do rozpatrzenia w kolejnym punkcie i następnym porządku obrad dwie uchwały w sprawie nabycia nieruchomości. Jedna w drodze darowizny - druk nr 165, a druga już nie - druki nr 166, 174.

Poproszę przewodniczącego Komisji Finansów pana Mikołaja Marcinkowskiego o przedstawienie opinii do wszystkich trzech projektów uchwał.”

Przewodniczący Komisji Finansów **Mikołaj MARCINKOWSKI**, powiedział, cytując: „Druk nr 165 omówiła kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami pani Małgorzata Lalak. Jednogłośnie 15 radnych było „za” i zaopiniowaliśmy pozytywnie projekt uchwały.

Następnie druki nr 166 i 174 również omówiła pani kierownik Małgorzata Lalak. Druk nr 166 zaopiniowaliśmy pozytywnie, jednogłośnie 15 głosami „za”. Druk nr 174 też zaopiniowaliśmy pozytywnie 14 radnych było „za”.

I pkt 17 - druk nr 167 również projekt uchwały omówiła pani kierownik Małgorzata Lalak i wspólnie komisje zaopiniowały pozytywnie 15 głosami „za”.

Przewodniczący rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał.

Do projektów uchwał radni nie mieli pytań. Przystąpiono do głosowania.

Druk nr 165

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 23 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości w drodze darowizny.

Uchwała Nr 167 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

Druk nr 166

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 23 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości.

Uchwała Nr 168 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

Druk nr 174

Wynikiem jednomyślnego głosowania – 23 „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości.

Uchwała Nr 169 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

Druk nr 167

Wynikiem głosowania – 20 „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości.

Uchwała Nr 170 stanowi załącznik do protokołu obrad sesji.

17. Wnioski i zapytania radnych.

Przewodniczący rady, cytuję: „I mamy punkt wnioski i zapytania radnych, a zanim to oczywiście komunikaty.

Kolejna sesja marcowa wypada tak samo jak dzisiaj, czyli 26 marca. Proszę sobie zapisać w kalendarzach, żeby państwo mogli zaplanować swoje aktywności.

Przypominam państwu o dyżurach. Grafik jest na górze.

Przypominam o zbliżającym się obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych. To przypominam, jest niestety naszym obowiązkiem corocznym, który jak wiecie, jest

dość skrupulatnie weryfikowany, więc proszę dopełnić obowiązku i myślę, że panie z Biura Rady też będą pomocne, żeby zrobić to w miarę poprawnie, bo potem musimy poprawiać szanowni państwo.

I teraz wnioski i zapytania radnych."

Głos zabrał radny **Mikołaj MARCINKOWSKI**, cytując: „Ja mam takie pytanie, czy Miasto rozważa przeprowadzenie audytu dla funkcjonowania wszystkich jednostek miejskich, oświatowych, kulturalnych i społecznych? Uważam, że taki audyt byłby dokumentem na bazie, którego można było by dokonywać restrukturyzacyjnych zmian, wtedy wiemy, które jednostki można połączyć oraz zlikwidować. To jest moje zapytanie, czy my planujemy w ogóle coś takiego?"

Radny **Krystian MAJEWSKI** powiedział, cytując: „Wczoraj na Komisji Edukacji, na Komisji Kultury i Sportu, komisjach społecznych odbyła się dyskusja z udziałem Związków Zawodowych przy Miejskiej Bibliotece Publicznej, nie uczestniczyłem w tej dyskusji do końca, niestety z powodu innych obowiązków musiałem opuścić posiedzenie komisji, ale słuchałem tych rozważań, tej dyskusji i niestety debata nie zakończyła się konkluzją, nie zakończyła się jakimiś wnioskami, które komisja by wypracowała. Dlatego też dzisiaj zabieram głos i chciałbym pana prezydenta poprosić, aby odpowiedział na piśmie w tych sprawach, które związek zawodowy poruszał. Czy Miasto w ramach obecnego budżetu planuje takie ruchy i takie zmiany, aby pracownikom przede wszystkim kobietom, bo to jest bardzo ważne, nie tylko zapewnić możliwość pracy, ale też dopracowania takiego okresu, który sprawi, że będą mogły przejść na emeryturę w sposób godny? Bo jak wiemy polski system emerytalny jest niesprawiedliwy wobec kobiet, one po zakończeniu pracy zawodowej w obecnym systemie mogą liczyć na bardzo niskie emerytury, więc jest nie tylko ważne, aby pracownicy dopracowali do końca pracy, ale też aby mogli odchodzić na warunkach korzystnych dla siebie, aby osoby, które poświęciły temu miastu często 40 lat pracy, aby mogły korzystać z emerytury w sposób godny. I myślę, że nas jako Miasto stać na to, aby tych kilka etatów przedłużyć w taki sposób, aby naprawdę pracownicy, którzy pracowali na rzecz naszych mieszkańców, na naszą rzecz, na rzecz Miasta, mogli odchodzić na emeryturę i nie żyć w ubóstwie, bo to jest bardzo ważne. Bo proszę państwa zarobki w bibliotece wcale nie są tak wysokie, aby te emerytury były korzystne dla tych pań. Więc mam takie pytanie, czy prezydent zamierza wprowadzać takie ruchy, które poprawiłby sytuację finansową biblioteki przede wszystkim w tym aspekcie kadrowym, aby pozwolić pracownikom żyć godnie na emeryturze? Proszę o tą odpowiedź na piśmie, bo chciałbym, aby wczorajsza dyskusja zakończyła się jakąś konkluzją, aby również związki zawodowe wiedziały, na jakiej pozycji stoją, bo oni przede wszystkim walczą o prawo godnej pracy i płacy, ale też o prawo do godnej

emerytury swoich pracowników i to jest bardzo ważne, aby znały klarowne stanowisko ze strony władz Miasta, w którą stronę idziemy i jakie ruchy taki związek musiałby podjąć w następnym kroku. Tak, że jako radny, któremu też zależy na współpracy ze związkami zawodowymi, aby ten głos wesprzeć i żeby na piśmie została udzielona odpowiedź ze strony prezydenta dotycząca tych spraw kadrowych.”

Wiceprzewodniczący rady **Piotr CZERNIEJEWSKI** powiedział, cytując: „Ja mam dzisiaj cztery tematy. Pierwszy temat dotyczy kwestii podwyżek wynagrodzeń pracowników samorządowych. Tutaj warto podziękować panu prezydentowi za przychylenie się do naszego wniosku, ale przede wszystkim do starań związku zawodowego o to, aby wynagrodzenia urzędników zostały podniesione, tak się też stało. Natomiast chciałbym w tej sytuacji zadać pytanie, czy pracownicy innych jednostek organizacyjnych miasta dostali takie same podwyżki, a jeżeli nie, to kiedy na takie podwyżki będą mogli liczyć?

Drugi temat, to jest temat parkingu przy wieżowcu dawnego PKO BP na V osiedlu przy ulicy Przyjaźni. Tam przy tym wieżowcu znajduje się parking, który jest terenem prywatnym i tam na ten moment jest postawiony szlaban. Nie ma nowego najemcy jeszcze w tym budynku, parking stoi pusty, a z tego parkingu mogliby na ten moment korzystać mieszkańcy. Tak, że chciałbym złożyć wniosek o to, aby Miasto podjęło rozmowy z właścicielem budynku, aby on udostępnił ten parking mieszkańcom do czasu wprowadzenia się nowego lokatora do tego wieżowca, z korzyścią byłoby to dla mieszkańców V osiedla, którzy często nie mogą znaleźć miejsca parkingowego.

Trzeci temat dotyczy budynku Urzędu Miejskiego przy ulicy Przemysłowej. Nastąpiła tam awaria wind, one nie działają na ten moment i są plany, aby przenieść wydziały, które się tam znajdują, czyli chociażby Wydział Komunikacji do nowego budynku. Pojawiają się takie plotki, że mógłby być to budynek na Malińcu przy Fugo. Natomiast ja sobie nie wyobrażam sytuacji, w której mieszkańcy miasta Konina jeżdżą rejestrować samochód na Maliniec, bo byłoby to po prostu uciążliwe. Tak, że chciałbym zapytać, jakie są faktyczne plany Miasta związane z tym budynkiem, gdzie będą przeniesione wydziały, które teraz znajdują się w budynku przy ulicy Przemysłowej, bądź też czy jednak plan Miasta jest taki, aby w tym budynku pozostać, naprawić te windy i dalej kontynuować działanie tych wydziałów w tym budynku?

Czwarty temat, temat związany z komunikacją miejską. Ostatnio widziałem taką informację, że miasto Włocławek uruchomiło możliwość sprawdzenia czasu odjazdów i wytyczania tras w aplikacji mapy Google. Taka możliwość korzystania z tej usługi w tej aplikacji jest wykorzystywana w wielu miastach, tutaj zwłaszcza cieszy się popularnością ze strony turystów, czy osób z zagranicy, tak że wydaje mi się, że warto

byłoby taką usługę wdrożyć również w mieście Konin. Tak, że chciałbym złożyć wniosek o to, aby taka możliwość sprawdzania czasu odjazdu autobusów MZK Konin była możliwa również w aplikacji mapy Google. To wszystko z mojej strony."

Radna **Katarzyna JAWORSKA** powiedziała, cytując: „Ja mam dwa zapytania do pana prezydenta. W najbliższym czasie zostanie do użytku oddana kładka pieszo-rowerowa nad kanałem Ulgi. Jak wielokrotnie słyszeliśmy Miasto dołożyło niecałe 2 mln zł na tę inwestycję, a ja bym prosiła o wyszczególnienie kwot dotacji zewnętrznych, jakie zostały wykorzystane, czy przekazane z innych inwestycji na ten cel. Oczywiście jeśli się to uda kwotowo podać, żeby to się zamknęło w sumie, żebyśmy mieli pełen obraz, jak te kwoty zostały wykorzystane, które Miasto dostało też na inne inwestycje?

Drugie zapytanie. Wiemy, że niestety Miasto nasze nie dostało dotacji na budowę I etapu cmentarza na ulicy Marantowskiej i nie dostało też dotacji między innymi na remont ulicy Laskowieckiej. Wiem, że zostało złożone odwołanie od tej decyzji, jeśli chodzi o cmentarz. Ale zakładając, że te środki nie zostaną przyznane, budżet nasz wygląda jak wygląda, tych pieniędzy nie ma, jakie pan prezydent ma pomysły, aby zdobyć pieniądze na te bardzo potrzebne inwestycje, które muszą być przeprowadzone w mieście?"

Radny **Jarosław LEWANDOWSKI** powiedział, cytując: „Ja poproszę o zdjęcia. To jest chodnik, w zasadzie nie ma tego chodnika, w trakcie ulewy, czy jakiegokolwiek deszczu to ta część jest zalana i mieszkańcy nie mogą nawet tędy przejść. To jest chodnik między blokiem na ulicy Przemysłowej 16, a 11 Listopada 4, to jest ciąg komunikacyjny, z którego bardzo dużo osób korzysta każdego dnia, pewnie setki osób chodzące na bazar miejski na ulicy 11 Listopada, tudzież do kościoła Najświętszej Maryi Panny. Tutaj jest bardzo pilna potrzeba moim zdaniem ułożenie w zasadzie nowego chodnika.

Poproszę następne zdjęcia. To są zdjęcia z wczorajszego wieczora, to jest akurat lampa, która bardzo słabo oświetla, ale to są generalnie też ciągi komunikacyjne między blokami również przy ulicy Przemysłowa 16, a 11 Listopada 4, 11 Listopada 8, 12 i 11 Listopada 14 i 18. Tam w godzinach wieczornych jest kompletny powiedzmy sobie „black out”, tam nic nie widać, bardzo też dużo mieszkańców korzysta z tych przejść, bo to też są przejścia do kościoła, czy bazaru miejskiego. To są zdjęcia z mniej więcej godziny 18:00, ale już wcześniej zapadają ciemności. Tak, że wniosek o zastanowienie się nad oświetleniem w tych miejscach również naprawienie właśnie tych ciągów komunikacyjnych, bo naprawdę tam bardzo wiele starszych osób korzysta i one bardzo często wspominają w rozmowach, że bardzo by się przydało, żeby te ciągi były wyremontowane.

Mam jeszcze jedną rzecz. Dostałem telefon wczoraj w późniejszych godzinach i już nie byłem w stanie tego zweryfikować, ale telefon dotyczył nasypów nowego wiaduktu między ulicą Przemysłową, a ulicą Okólną, nasypy po stronie północ-południe, podobno są tam jakieś ubytki powodowane dziką zwierzyną. Prośba, jeżeli wydział, który się tym zajmuje mógłby to zweryfikować, czy są tam jakieś problemy z osuwaniem się tej ziemi, czy z jakimiś dziurami, które tam są przez ewentualną zwierzynę zrobione.”

Radna **Zofia ITMAN** powiedziała, cytując: „Ja mam dwie wiadomości, pierwszą dobrą, drugą mniej dobrą. Serdecznie chciałbym zaprosić na uroczyste obchody Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, które co roku są organizowane. Pierwsza część uroczystości pod pomnikiem Konińskich Żołnierzy Wyklętych o 16:30, a o godzinie 18.00 od ponad 10 lat jest zorganizowana msza w intencji Żołnierzy Wyklętych w parafii Świętego Wojciecha. Przypominam, że to jest święto państwowe i mam tutaj apel do panów prezydentów do reprezentantów miasta, o uczestniczenie w tych uroczystościach. To jest pierwsze.

Natomiast drugie, mniej przyjemne. Ja się odnoszę teraz do raportu NIK-u z 2024 roku, gdzie NIK podaje, że na miejsce w schronach może liczyć 4% mieszkańców kraju, A w niektórych gminach nie ma nic, obrona cywilna nie istnieje. Obywatele nie wiedzą, gdzie w razie zagrożenia szukać bezpiecznego schronienia. Ja mam pytanie do pana prezydenta, czy prowadzimy politykę bezpieczeństwa mieszkańców, czy planowane są na przykład takie pozorowane alarmy, żeby mieszkańcy wiedzieli co w razie niebezpiecznej sytuacji robić i gdzie się schronić? I czy w ogóle mamy w planie budowę schronów, czy mamy takie schrony? I czy nie warto byłoby na przykład obligatoryjnie wymagać wobec chociaż deweloperów, czy tych którzy budują, żeby przy swoich blokach, czy domach budowali również schrony? To by też w jakiś sposób nam tutaj pomogło, żeby nie było, że tak się zachowujemy, jak w tym przysłowiowym dowcipie od lat aktualnym o tym, że inne państwa się boją i się zbroją, a Polska się nie boi i nie zbroi, bo liczy na opatrność boską, to by tak wyglądało. Więc ja bym chciała na piśmie taki raport od pana prezydenta, czy w ogóle myśli się o tym i czy cokolwiek się robi.”

Radna Monika LIS powiedziała, cytując: „Ja mam dwa tematy ściśle ze sobą powiązane. Jeden, to są lampy na ulicy Grabowej, tam właściwie brakuje dwóch, może trzech lamp, czy jest możliwość, żeby rzeczywiście się tym zająć?

A drugi temat, to są ulice Grabowa, Topolowa, Jarzębinowa, to są trzy ulice, które trzeba wybudować i trzeba zacząć od przygotowania dokumentacji. Czy jest w planach, żeby chociaż w tym roku zacząć robić dokumentację na te ulice?”

Radny **Robert POPKOWSKI** powiedział, cytując: „Ja dzisiaj mam pytanie do pana prezydenta Korytkowskiego. Już dwa miesiące temu zadawałam pytanie, zmieniły się okoliczności i muszę je powtórzyć. Drodzy państwo, do prezydenta mam takie pytanie, czy Centrum Integracji Cudzoziemców w Koninie zmieni swoją siedzibę, czy nie? Jak wszyscy wiemy w przestrzeni medialnej mówi się o tym, że migracja to jest trend, który za chwileczkę nas osiągnie i należy mówić o tym, że Konina to wcale nie ominie. Drodzy moi, pytałam prędzej w zapytaniu do prezydenta, jak wygląda u nas sprawa? Dostałem odpowiedź, że centrum takiej integracji powstało w 2020 roku i jest na ulicy Chopina. Natomiast z relacji i z dokumentów, które dostałem wiemy doskonale, że Polski Program Funduszu Azylu, Migracji i Integracji przeznaczył 432.520.000 zł na powstawanie Centrum Integracji dla Cudzoziemców w różnych miastach Polski. Drodzy moi dla Wielkopolski przypadło z tego udziału 42.588.766 zł i takie centra mają powstać w Poznaniu, w Pile, w Koninie, w Lesznie. I teraz zadaję pytanie, czy z racji tego, że na granicy Polsko-Niemieckiej Eisenhuttenstadt ośrodek, który obecnie przyjmuje imigrantów, jest ich tam obecnie 1700 w 20. tysięcznym mieście, ma podjąć działania dotyczące relokacji uchodźców. Nasz marszałek województwa ma podpisaną umowę z Brandenburgią o stałej współpracy, na ich stronach MSW przeczytałam coś takiego, „ze względu na dobre kontakty Brandenburgi z sąsiednimi województwami Polski punktem ciężkości ośrodka w Eisenhuttenstadt ma być odsyłanie migrantów do Polski...”, czytamy w tym komunikacie, „... w celu przyspieszenia postępowania Centralny Urząd do Spraw Cudzoziemców w Brandenburgi będzie ściśle współpracował z urzędami w Polsce”. Zadaję pytanie w takim razie panu prezydentowi po raz wtóry, czy ogłoszona informacja przez Marszałka Województwa, która mówi o tym, że u nas taki ośrodek znajdzie się na ulicy Przemysłowej 9? W przestrzeni medialnej mówi się o tym, że również na ulicy Przemysłowej 4, gdzie jest obecnie liceum medyczne, ale też tylko przestrzeń medialna, nie wiem czy traktować to poważnie, czy jako pogłoskę tylko, natomiast tam gdzie jest rondo miałyby powstać takie Centrum Integracji dla Cudzoziemców, czy to jest prawda? Czy mieszkańcy i radni nie powinni o tym wiedzieć znacznie wcześniej? bo jeżeli pan prezydent nie wie o tym, to ja informuję o tym, że pan marszałek już wie i podał taki adres. I teraz jeżeli pan prezydent nie wie, to ja chcę być sygnalistą, który zakomunikuje, że właśnie takie pieniądze zostały przeznaczone i wszystkim mieszkańcom Konina również, co w związku z tym zrobimy? Nie ukrywam, że byłem w Eisenhuttenstadt, zresztą często bywam w Gubinie, więc jest to bardzo blisko, przyglądałam się temu ośrodkowi i on od 1 marca ma relokować mieszkańców na tereny Polski, a mamy podpisaną umowę ilu takich relokowanych migrantów ze wschodniej granicy najczęściej, ale ewentualnie z krajów muzułmańskich dotrze do miasta Konina. No cóż, ci imigranci są nielegalnie, ale oni są legalizowani w Niemczech i będą wracać do Polski z powrotem. Ma tych

przesiedleńców być około 400 tysięcy rocznie. Natomiast dzisiaj wiemy z nieoficjalnych źródeł, że już 40 tysięcy takich migrantów przeszło. 70 tysięcy to jest więcej niż całe miasto Konin i jakie z tym wiążą się zagrożenia. O ulicach, o których powiedziałem, że ma coś takiego być, to jest ściśle centrum Konina, blisko jest basen dla dzieci, blisko jest przedszkole, szkoła, czy w centrum lokowanie czegoś takiego jest uzasadnione? Czy mieszkańcy Konina, a my zwłaszcza radni wyrażamy na to zgodę, czy nas ktoś w ogóle pytał o zgodę? Na pewno jest to zagrożeniem dla nas wszystkich, w związku z tym mam jeszcze raz pytanie do pana prezydenta, co pan prezydent na ten temat wie, ilu ma być takich relokowanych tutaj ludzi, kto będzie pokrywał koszty? bo nie ukrywam, że w procedurach, które powstały, ci relokowani będą przesiedleni do nas, dlatego, że przeszli na granicę z naszej strony, ale mówimy tutaj o tym, co pan premier Tusk zapowiadał, że absolutnie nie będzie czegoś takiego, pan Olaf Szolc kanclerz Niemiec powiedział, że oczywiście że tak, bo są dogadani, to w tym całym powiedzeniu, że będzie relokacja jest mowa też o wyrównaniu świadczeń socjalnych. Kto weźmie odpowiedzialność za ilość tych pieniędzy za takich migrantów w Koninie, Miasto, czy może rząd Polski?"

Radny **Sławomir LACHOWICZ** powiedział, cytując: „Mam trzy pytania. Pierwsze dotyczy Starostwa Powiatowego, akurat miałem możliwość, starałem się zaparkować przed Starostwem Powiatowym, ponieważ musiałem wymienić paszport, wiąże się to z wielkim cudem na trzeci dzień znalazłem miejsce i udało mi się dostać, Myślę że pan prezydent zna temat, chciałbym usłyszeć, czy jest jakiś pomysł na rozwiązanie tego problemu?

Drugi temat. Chodzi o ulicę Kilińskiego, ulicę Kopernika, bardzo mocno porosły drzewa, mieszkańcy się skarżą, bo z liśćmi nie mogą sobie poradzić, jak to zostanie jeszcze rok to nie wiem, co z tym będzie. Te drzewa rosną w pasie drogowym, tak że chciałbym się dowiedzieć, czy jest przewidziana jakaś przycinka tych drzew?

Trzeci punkt. Złożyłbym wniosek dotyczący zaprojektowania budowy drogi na odcinku ulicy Europejskiej do ulicy Sosnowej w gminie Stare Miasto wzdłuż ulicy Pawłówek. Wniosek o tyle jest zasadny, że gmina Stare Miasto do samej granicy w tej chwili kończy budowę swojej drogi, natomiast u nas tego nie mamy. Firma VKF, która mieści się przy tej drodze planuje pozostać w Koninie i będzie prowadziła dalszą rozbudowę swojej działalności, tak że uważam, że jeżeli w tym roku byłaby taka możliwość opracowania takiego projektu, to może byśmy w przyszłości to w miarę szybko mogli pobrać. To nie jest duży odcinek, myślę że około 200 metrów."

Radny **Joachim SIKORSKI** powiedział, cytując: „Tutaj chciałem się odnieść pokrótce do wypowiedzi pana radnego Popkowskiego, ponieważ jakiś czas temu w mediach

społecznościowych mi się wyświetlił filmik z pana udziałem z czasów kampanii prezydenckiej i powiedział pan tam rzecz, z którą się naprawdę bardzo zgadzam i myślę, że będę nie pierwszy, nie ostatni raz ją przytaczał, „Będąc prezydentem zadbam o to, aby Konin miał coraz mniej polityki, a więcej samorządu.” Co prawda nie został pan prezydentem, ale myślę, że jako radny może pan tej obietnicy dotrzymać.

Temat lodowiska miejskiego, właściwie tego, że powoli kończymy sezon sportów zimowych, a jak wiemy dobrze pierwszy raz nasze lodowisko miejskie było w tej nowej lokalizacji. I myślę, że o ile sama lokalizacja została oceniona neutralnie lub pozytywnie przez mieszkańców, wiemy jakie ona ma plusy, łatwiej znaleźć miejsca parkingowe niż to było przy poprzedniej lokalizacji, ale też centrum handlowe jest skomunikowane. To chciałbym jednak zwrócić uwagę na to, że mieszkańcy zgłaszają okropny stan łyżew, które są na wypożyczeniu i najlepiej to pokazuje ocena tego obiektu na mapach Google, ona w tym momencie wynosi 1,9 gwiazdki na 5,0, co jednak w przypadku lodowiska, myślę że mieszkańcy nie mają oczekiwań co do tego obiektu poza tym, że będą mogli wypożyczyć dobre jakościowo łyżwy i na nich jeździć. I to nie są zaniedbania ostatnich miesięcy, tylko kilku sezonów, dlatego chciałem zapytać, czy MOSiR lub Miasto w związku z tym dostrzega problem i chce na to zapewnić środki?

I też jeszcze jedna rzecz. Myślę, że taka zmiana, którą można by było w tym w temacie wprowadzić, to jest to, że w związku ze zmianami klimatycznymi widzimy, że te zimy dzisiejsze mają coraz większe te amplitudy temperatur miesięcznych i często dochodzi do tego, że lodowisko jest otwierane i zamykane jeszcze w tym samym tygodniu. Dlatego myślę że warto byłoby rozważyć taki pomysł lepszej komunikacji z mieszkańcami na przykład utworzenia profilu na Facebooku, na jakiś mediach społecznościowych, z którego mieszkańcy mogliby codziennie czerpać informacje i też w ten sam sposób Miasto przypominałoby się, że taki obiekt funkcjonuje, o tym czy dzisiaj lodowisko jest otwarte czy zamknięte.”

Radny **Tomasz Andrzej NOWAK** powiedział, cytując: „Pierwsza sprawa. Chciałbym się zapytać o zaciemnienie ulicy Kaliskiej na odcinku od ronda Świętego Ducha do mniej więcej Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, bo to się raz w miesiącu zdarza i ostatnio to było w okolicach 9 lutego, 3 dni wcześniej, 3 dni później. Już takie pytanie zadawałam i ciągle jest to samo tłumaczenie, że gdzieś jakaś była awaria. Ale te awarie trwają tydzień, 10 dni czasami i mam pytanie, co tam takiego ciągle się psuje na ulicy Kaliskiej, że ciągle są tam absolutne ciemności?

Druga sprawa, ten temat też już był wcześniej poruszany, pytany. Przy bulwarze mamy budynek, w którym mieści się Kawka Karafka i tam z tyłu od strony ulicy Urbanowskiej są toalety. Na tych toaletach jest taki automat do wrzucenia monet, że te osoby, które

są z zewnątrz mogą sobie skorzystać, nie wiem czy tam jest złotówka czy dwa, a ci którzy są w Kawce Karafce za darmo. Więc oznaczenie jest WC, ale tylko w tym miejscu, a mówiliśmy wcześniej o tym problemie na Starówce, żeby kilka znaczków ze strzałką było, że tu i tu można przyjść i się załatwić, bo od momentu kiedy nie ma dworca autobusowego, o szaletach na Placu Zamkowym nie wspomnę, to nie ma takich oznakowań i ludzie mają po prostu problemy i tego oznakowania nie ma i to się ciągnie właściwie od tamtej kadencji, że w tamtą stronę można iść i skorzystać z toalety.

Kolejna sprawa dotyczy naprawienia dziur w nawierzchni alejek w Parku Chopina, to było zgłaszane przez cały ubiegły rok kilkakrotnie i to są takie bieżące naprawy, to są dosyć duże dziury, w niektórych miejscach nawet z wózkiem z dzieckiem jest utrudnienie, żeby przejechać. Teraz wiosną można byłoby to zrobić, bo przecież pojawiają się naprawy po zimowe, żeby nie zapomnieć znowu o Parku Chopina, bo w tamtym roku nie było to robione.

Dom Zemełki. Mam pytanie, ponieważ wewnątrz domu Zemełki pojawiły się odpadnięcia farby i wykruszenia gdzieś tynku i to nie w piwnicy, tylko na parterze. Mam pytanie, kto to będzie robił, czy to będzie w ramach gwarancji, czy to będzie robiła firma zewnętrzna, bo będzie trzeba to naprawić?

Myślę że po latach pojawia się temat, bo mam takie zgłoszenie, że cmentarz wojenny na ulicy Szpitalnej, ten z 1914 roku, powoli wymaga renowacji, ale to takiej renowacji nie tego typu sprzątanie i wstępne czyszczenie, wycięcie krzaków i tak dalej, ale po prostu czyszczenie tych wszystkich nagrobków, takie coś było chyba wykonywane, o ile pamiętam z 15 lat temu i o tym trzeba by było też pomyśleć. Tam już się wszystko praktycznie zaciera na całkowicie zielono, a nie można tego wykonać jakoś sposobem domowym, ponieważ ten obiekt jest pod opieką konserwatora zabytków, więc musi być zgłoszenie i to może tylko Miasto zrobić jako właściciel.

Mam pytanie co do kamienicy na ulicy Wojska Polskiego 17, to jest ta kamienica z datą 1925 nad wejściem, ponieważ w tym budynku jest piwnica i ja tam byłem zobaczyć. Rzeczywiście zostały zerwane stropy, są wylane nowe stropy, budynek przechodzi generalny remont, właściwie prawie 80% budynku to będzie w środku nowe, ale tam od podwórza wchodzi się do piwnicy, piwnica taka dziwna, bo wysokości około 1,60 m, 1,70 m, ale ona jest i z tego co wiem to robotnicy z nią nic nie robią, a ta piwnica jest pod budynkiem i częściowo ma stropy drewniane, więc panie prezydencie tam trzeba by było sprawdzić, jak ta firma to wykonuje i czy to jest przewidziane, nie można zrobić generalnego remontu, bez ruszania starej piwnicy pod budynkiem. Chyba, że

zamurujemy wejście i będziemy udawać, że jej nie ma. Jest takie wejście od podwórza po lewej stronie od wejścia do budynku.

I mam pytanie w związku z tym, że ulica Laskowiecka i ulica Solna nie otrzymały dofinansowania, mam cały czas pytanie o ten odcinek ulicy wzdłuż muru Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, który się zapada i wymaga szybkiej naprawy. A jest powiązany z tym, że nie odbiera dobrze deszczówki i zalewa ludzi na Hajmacie, na osiedlu Taczanowskiego przy większych deszczach. Więc ta ulica to jest taki newralgiczny punkt na tym właśnie odcinku, nie wiem ile to jest 150 m, 200 m wzdłuż tego ceglanego muru."

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE**, cytuję: „Jeszcze ja na zakończenie, chcę wzmocnić głos pana radnego Sikorskiego, który poruszy temat lodowiska. Rzeczywiście w sytuacji, kiedy ze sportów zimowych na naszym terenie zostało nam tylko łyżwiarstwo, to rzeczywiście warto o tą komunikację w zakresie funkcjonowania lodowiska zadbać, zwłaszcza że obłożenie jest duże, ja tam regularnie gram w tenisa, tam też są chętni, zachęcam wszystkich do korzystania, że tak powiem. To rzeczywiście ważne, żeby ten sport uprawiać w miarę bezpiecznie, bo jakość sprzętu, jaki jest tam wypożyczony ma wpływ na to, czy ci korzystający poruszają się bezpiecznie, czy też ryzykują zdrowiem własnym i nie tylko. Więc myślę rzeczywiście, że przyszłościowo widząc o tym, że rzeczywiście skazani jesteśmy na to, żeby ten pomysł rozwijać, bo on ma naprawdę zainteresowanie, co do tego nie ma żadnych wątpliwości, ten sezon zimowy pokazał. Więc warto o tą atrakcję, jedyną być może zimową zadbać.

Dla interesujących się narciarstwem, narciarstwo też niebawem się skończy, będzie powyżej 2 tysięcy dla tych, którzy jeżdżą na nartach to wiadomo, chyba jesteśmy ostatnim pokoleniem, który ten sport będzie uprawiać. To sorry, taki mamy klimat.

Jeszcze chciałbym z tego miejsca podziękować osobiście pani radnej Monice Kosińskiej za to, że daje dobry przykład tego, jak pacjent w infekcji powinien się zachowywać, używając maseczki ochronnej. Chcę państwa zachęcić wszystkich, żeby też w miejscach publicznych, czy też jak idziecie do przychodni dawać dobry przykład, niech to, co działało w pandemii nadal powinno działać, jak jesteśmy chorzy, idziemy po pomoc, to nieczęstujący wszystkich w okolicy, tylko zadajmy o bezpieczeństwo ich tak samo, pójdźmy z tą maseczką, to jest świetny przykład, bo dbamy wtedy o zdrowie nie tylko swoje, ale i najbliższych. Dziękuję za to jeszcze raz."

Radny **Jarosław SIDOR** powiedział, cytuję: „Chciałbym tutaj wesprzeć panią radną Katarzynę Jaworską. Proszę państwa dość często w kadencji pana prezydenta Józefa Nowickiego do roku 2018, jak również w poprzedniej kadencji mówiłem o budowie nowego cmentarza komunalnego. I powiem szczerze, wolałbym przebierać

w inwestorach, kogo wybrać na działkę inwestycyjną w mieście Koninie, niż mówić o cmentarzu, ale przypomnę, że cmentarz komunalny, pochówek jest to jeden z obowiązków miasta. I powiem tak, jestem w tej dobrej sytuacji, że wiem, gdzie będę leżał, od 1997 roku mam wykupione miejsce, zapłaciłem jedną dzierżawę, zapłaciłem drugą i mam nadzieję, że jeżeli umrę i oby tak było przed moimi córkami, aby mnie tam pochowały. Dlaczego o tym mówię? Z bardzo prostego powodu, mam tutaj zadanie 91 na 2024 rok ze strategii miasta Konina i jest tutaj dokładny opis - budowa cmentarza I etap 28 mln zł, budowa cmentarza II etap 40 mln zł, termin realizacji 1 październik 2021 do 31 grudzień 2030. Nie będę czytał tego wszystkiego, co tam jest zawarte.

A teraz pozwolę państwo, że coś przeczytam, a potem powiem kogo to są słowa i kiedy to było, cytuję: „Z wykorzystaniem miejsc, które na dzień dzisiejszy są przeznaczone, po lewej stronie, gdzie jest ten las, z wykorzystaniem wszystkich miejsc, które da się przeznaczyć. To miejsce gdzie jest las w planie zagospodarowania, było przeznaczone na mogiłę zbiorową, myślę, że na dzień dzisiejszy przyjmujemy założenie, że tam będziemy stopniowo karczować...” Proszę państwa przerwę na chwilę, chodzi o las, który był wchodząc na cmentarz komunalny po lewej stronie przy ogródkach działkowych, tego lasu już nie ma. „...Czyli około 1000 miejsc, przyjmujemy przy średniej ilości pochówków - 400 a 450 rocznie, to co tu kierownik Andrzej Pachulski powiedział, połowa z tego jest dochowaniami, statystycznie rzecz biorąc. Jakies 200, 220, to jak się to podzieli to na 1000, to jest 4 do 5 lat. Czyli taka mniej więcej szacunkowa perspektywa, chociaż to oczywiście może być 4, a może być 7 lat. Istotną rzeczą jest to, ile będzie tych dochowań i na ile ten trend związany z kremacjami będzie się zwiększał. Tak jak kierownik Andrzej Pachulski powiedział, on jest ale nie ma dynamicznego wzrostu tych kremacji. Tak to wygląda, jeżeli są jakieś pytania, czy coś do uzupełnienia jesteśmy tutaj w trójkę z PGKiM do dyspozycji.” Proszę państwa te słowa padły 8 grudnia 2016 roku, idzie 9 rok, jak mieliśmy spotkanie w sprawie nowego cmentarza komunalnego, obecnego cmentarza komunalnego, ale również tematu z czerwca 2010 roku, gdzie Miasto, mam tą dokładną odpowiedź, nie wziąłem jej w tej chwili, przeznaczyło kilkaset tysięcy złotych na wykup gruntu, aby powiększyć cmentarz parafialny przy ulicy Kolskiej, nic od tego czasu się nie zmieniło. To co mam w tej odpowiedzi, Miasto zakupiło ten grunt po to, aby przekazać go parafii, niestety parafia się wycofała i mówiąc tak kolokwialnie ktoś zrobił „dobry interes” sprzedając Miastu ten grunt, gdzie praktycznie nie ma możliwości zrobienia cmentarza. Jest to wszystko zawarte w sprawozdaniu z tej komisji z 8 grudnia 2016 roku i prosiłbym o wysłanie wszystkim radnym tego sprawozdania, aby przeczytali i dowiedzieli się, jak wygląda sytuacja.

Panie prezydencie wiem, że Miasto Konin starało się ośrodki zewnętrzne..., robienie czegoś na terenach pogórnich, my żeśmy starali się te środki dostać na budowę cmentarza komunalnego, na chwilę obecną projekt ten został można powiedzieć odrzucony, tych pieniędzy nie otrzymaliśmy, podobno ma być jakieś odwołanie ze strony pana prezydenta. Ale proszę mi powiedzieć, jeżeli chodzi o Urząd Marszałkowski o ile się nie mylę, czy też wojewodę, co dalej? Powtarzam mija 9 rok, budowa cmentarza to nie jest proszę państwa budowa domu, ja znam, troszeczkę się tym zajmuję, dom można postawić w ciągu miesiąca w zależności w jakiej budowie, dom parterowy i tak dalej i nawet zamieszkać. Budowa cmentarza to jest sprawa, tak jak mówił tutaj również pan Andrzej Pachulski od 3 do 4 lat... I tak jak powiedziałem na początku, chciałbym myśleć o przyszłości miasta Konina, wybieraniu inwestorów i na jaką działkę usadowić, ale tak jak powtarzam od lat, nie możemy również zapomnieć panie prezydencie o tych osobach, które jeszcze żyją i za kilka lat może się okazać, że będziemy mieli problem z pochówkiem."

Radna **Zofia ITMAN** powiedziała, cytując: „Ja na koniec takim miłym akcentem chciałam zakończyć tą sesję. Podziękować bardzo panu kierownikowi Oblizajkowi w imieniu mieszkańców części starego Konina za ławeczkę na ulicy Bankowej przy przystanku, bardzo wszyscy są wdzięczni. Dziękuję serdecznie."

Radny **Sławomir LACHOWICZ** powiedział, cytując: „Ja tylko do pana kierownika Oblizajka, bo mieliśmy taką ładną ławeczkę na ulicy Solnej, ktoś ją chyba ukradł. Natomiast bym prosił, żeby tam postawić jakąś ławeczkę, ale nie taką ładną i nie taką atrakcyjną, jakąś tam betonową, żeby chociaż była, bo tą ukradli."

18. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

Zastępca prezydenta **Paweł ADAMÓW**, cytując: „Jeżeli chodzi o te wnioski pana radnego Marcinkowskiego i pana radnego Majewskiego, to odniesiemy się na piśmie, one dotyczą działalności pana prezydenta Nowaka, panowie prosiliście na piśmie, to na piśmie taka odpowiedź będzie. Wnioski pana wiceprzewodniczącego Czerniejewskiego też przyjmujemy i odniesiemy się do nich na piśmie."

Natomiast, jeżeli chodzi o budynek przy ulicy Przemysłowej, to temat jest cały czas analizowany, też osobiście przez pana prezydenta, który wspólnie z komendantem policji próbuje ten temat rozwiązać. Plan jest taki, żeby pozostać w tym budynku, żeby kontynuować tą umowę z policją, żeby te wszystkie rozwiązania, które pomogą sprawić, że ten budynek będzie dostępny, wspólnie z policją zrealizować. Tak, że tutaj

jeszcze to wszystko się wydarza, jest świeże, uzgodnienia trwają, natomiast wszystko idzie w tym właśnie kierunku.

Jeżeli chodzi o tą komunikację miejską, to zawsze pytanie o koszt, bo my mamy już dużo wdrożonych takich różnych aplikacji i systemów informacji pasażerskiej, a także takich systemów, gdzie można kupować bilety przez internet. Natomiast ta aplikacja służąca wyznaczaniu tras w Google, ona też ma swój koszt, kosztuje około 5000 zł netto, potem trzeba ponosić koszty przy każdej zmianie. Ten wniosek przyjmujemy i przeanalizujemy, czy rzeczywiście warto ponosić te koszty i czy ta usługa na tyle będzie potrzebna, że będzie ona adekwatna do tych kosztów.

Jeżeli chodzi o wnioski pani radnej Jaworskiej i kładkę, to przyślemy na piśmie. To już prezentowałam ostatnio na komisji, dokładne wyliczenia z jakich funduszy była finansowana kładka, ale to prześlemy pisemnie także.

Budowa cmentarza, to jest to co pani radna wspomniała i to co pan radny Jarosław Sidor. Odwołamy się od tej decyzji, będziemy walczyć do samego końca o te środki. Mieliśmy dwie takie sytuacje już wcześniej, gdzie nie otrzymaliśmy środków marszałkowskich i udało nam się je wywalczyć, startowaliśmy z podobnej pozycji. Dajmy sobie szansę, żeby o nie powalczyć, ale jakby nie udało się ich wywalczyć, to ja uważam, że trzeba ten cmentarz wybudować i już nie ma na co czekać. Wiem, że pani skarbnik też już szuka alternatywnych rozwiązań, ma już przygotowane pewne projekcje. Tak, że dajmy sobie jeszcze chwilę na to, aby o te środki marszałkowskie powalczyć i nie zakładajmy może na razie, że ich nie będzie, ale alternatywę też już budujemy.

Te wnioski pana radnego Lewandowskiego przyjmujemy do realizacji, one mają charakter szczegółowy, trudno się tu odnosić tak, że spisujemy je i prześlemy, tak samo pani radnej Itman, pani radnej Moniki Lis i pana Roberta Popkowskiego. Trudno mi się tu odnieść do tego, co mówił pan radny Popkowski, odpowiemy na piśmie. Natomiast znowu widzę, że jest bardzo dużo takiej dezinformacji niepotrzebnej, bo można najpierw posprawdzać pewne rzeczy, a takie szerzenie dezinformacji na sesji, to są takie metody rodem trochę służb „putinowskich” bardziej bym powiedział, niż radnego miasta, który powinien dbać o spokój mieszkańców i o to, żeby oni też się czuli bezpiecznie. Więc szerzenie takich rzeczy tutaj, bez sprawdzenia czy to się w ogóle odbędzie, czy to jest prawda, apelowałbym żeby się powstrzymywać, można punktować, apelować o pewne rzeczy jako opozycja, natomiast warto te wszystkie rzeczy wcześniej posprawdzać.

Tutaj te wnioski pana radnego Lachowicza. Jeżeli chodzi o Starostwo bardzo zasadne, to jest temat, który istnieje właśnie też medialnie. Mieliśmy spotkanie z dyrektorem

ZDM-u, ze służbami pani starosty i z szefem Delegatury Urzędu Wojewódzkiego. My będziemy za chwilę ustalać tam strefę płatnego parkowania, myślę że to zwolni bardzo dużo miejsc w tamtym rejonie. Oczywiście chciałbym, żebyśmy też wzięli pod uwagę zdanie pani starosty i Urzędu Wojewódzkiego, żeby też zadbać trochę o ich pracowników, gdzieś ten kompromis jest na pewno potrzebny i możliwy do osiągnięcia, aby ci pracownicy też mieli możliwość zaparkowania, ale żeby były wolne miejsca dla mieszkańców. Tak, że myślę, że strefa jest dobrym narzędziem, żeby ten temat rozwiązać.

I rzeczywiście droga na PawłóWKu, to jest też temat, który uważam, że powinien u nas dojrzewać do tego, żeby docelowo zrobić projekt drogi i rzeczywiście jest firma VKF, która ma bardzo duże plany inwestycyjne i bardzo dobrze, bo jest to nasza jedna z firm takich czołowych, za które trzymamy kciuki o rozwój, ale jest też tam bardzo dużo wokół różnych gruntów innych, które też będą mogły po wybudowaniu tego układu drogowego w przyszłości się otworzyć i ta działalność gospodarcza może tam rozkwitnąć.

Wnioski pana radnego Tomasza Andrzeja Nowaka, tutaj przyjmujemy i odpowiemy na piśmie. Jeżeli chodzi o te strzałki, to jak najbardziej, było to już obiecanie i myślę, że to jest dobry pomysł, żeby je wzmocnić.

Dom Zemełki jest na gwarancji, tak że na pewno będziemy go monitorować, trwa cały czas proces osuszenia tego domu, bo były problemy z wilgocią w środku przez dłuższy czas, to wynikało z tego, że sami państwo znacie historię odbudowy tego budynku, jak to się odbywało. Tak, że tutaj bardzo dużo energii poświęcamy na to, żeby ten budynek osuszyć.

To tyle. Na resztę wniosków, szanowni państwo odpowiemy na piśmie. W sprawie lodowiska pan dyrektor MOSiR Mariusz Zaborowski."

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji **Mariusz ZABOROWSKI**, cytuję:
„Bardzo dziękuję panu radnemu Joachimowi Sikorskiemu za informację. Przejeliśmy 198 par łyżew, dokupiliśmy jeszcze w grudniu po takiej analizie stanu, który otrzymaliśmy 38 sztuk, te 38 sztuk z uwagi na to, że rozpinały się, musieliśmy w trakcie oddać. Natomiast nie dopuściliśmy do tej sytuacji, że już by nie działały, po prostu oddaliśmy cały komplet, natomiast one były spinane w inny sposób, żeby wszyscy mogli z tych numerów, bo były to przede wszystkim małe numery, żeby dzieci mogły korzystać. Kiedy przyszły kolejne 40 par nowych sztuk, oddaliśmy całe te egzemplarze, które były uszkodzone.

Lodowisko nie działało jeden dzień i to był dzień, kiedy ja sam rano pojechałam i zobaczyłam, że na lodowisku jest woda i przeprosiłam osoby, które stały w kolejce, że nie każdy potrafi jeździć, wiele osób przewraca się na tym lodowisku i groziło to po prostu zmoczeniem, mieszkańcy zrozumieli i w tym momencie podaliśmy informację, że będzie to lodowisko nieczynne. W pozostałe dni lodowisko działało w sytuacji, kiedy rozmrażała nam się północna część, to nadal to lodowisko chodziło, a tylko ograniczaliśmy część, tam gdzie była woda, żeby ktoś w tą część lodowiska nie wjeżdżał. Nie dopuszczałam do sytuacji, żeby je wyłączać zupełnie, cały czas pan kierownik Gajewski nadzorował i nawet w momentach popołudniowych, kiedy zmrażało się bardziej w tej części, a to były tylko sytuacje, gdzie mieliśmy ponad 10 stopni na dworze, przesuwalismy tą linię do jazdy, że można było je zwiększać. Na bieżąco chodzi kamera internetowa, którą można oglądać, gdzie widać bezpośrednio czy lodowisko jest czynne czy nie, to jest najprostszy sposób, żeby zobaczyć czy można na to lodowisko pojechać.

Lokalizacja, podobnie odbieram sygnał, że jest lepsza z uwagi na parking i na to, że można podjechać i na to, żeby skorzystać z galerii. I zastanawiamy się tylko, czy nie przeniesiemy tego lodowiska w przyszłym roku z tyłu na te tereny zielone. Natomiast tą analizę jeszcze prowadzimy.

Jeśli chodzi o ostrzenie łyżew na bieżąco również taką usługę świadczymy i te nasze też nadzorujemy. Nie miałem takiej informacji powiem szczerze, szkoda jeśli ona była wcześniej, że jej nie miałem. Następnym razem szanowni państwo, ja bardzo proszę o te rzeczy, bo ja wiem, ile kosztuje nowa maszyna do ostrzenia łyżew, to jest ponad 20 tys. zł i być może powinniśmy też taką mieć, ona automatycznie te łyżwy ostrzy i chciałbym taką maszynę kupić. Wymienialiśmy ostrze dwukrotnie, żeby faktycznie te łyżwy ostrzyć, być może były takie sytuacje, do mnie akurat ta informacja nie dotarła, szkoda.

Lodowisko miało być czynne do piątku w tym tygodniu, patrząc na pogodę w ubiegłym tygodniu podjęliśmy decyzję z pana prezydentem Nowakiem, że weekendy jednak są najfajniejsze jeśli chodzi o tą łatwość i dostęp i przedłużamy je na sobotę i niedzielę. Mam nadzieję, że pogoda pozwoli, ale gdyby nawet tak się zadziało, to będziemy po prostu ograniczali jego powierzchnię, co też było powodowane tym, że nie było wpuszczone 60 osób, a na przykład 50, bo ilość metrów kwadratowych nie pozwalała na taką ilość.

Chciałbym podziękować Kopalni Węgla Brunatnego za przekazanie gum, które służą do przejazdu rolby, sami kupiliśmy też gumę, żeby nie było kontaktu z cegłą, bo jest to jednak problem, mieliśmy też moment, gdzie musieliśmy zastosować palety, żeby

wynieść ten teren, było sporo problemów, natomiast uważam, że jest to bardzo wyjątkowy i fajny obiekt dla naszych mieszkańców. Są możliwości kupna nowego, ale one są bardzo drogie, gdzieś tam może analizujemy, ale to są ogromne koszty, jeśli chodzi o budowę krytego, dużego, normalnego lodowiska z betonową płytą, w której już się nie rozkłada tych elementów, tylko są w całości. Też analizujemy przebudowę tego systemu, żeby też nie dochodziło do tej sytuacji w północnej części do rozmrażania.

Kamera jak wspomniałam jest cały czas, przed chwilą rolba jeździła i przygotowywała do godziny 13:00, żeby nie było tego śniegu, więc to jest chyba najlepszy, najprostszy sposób sprawdzania czy funkcjonuje. A tak jak wspominałem jeden dzień lodowisko nie działało tylko."

Ad vocem radny **Joachim SIKORSKI**, cytuję: „Chciałem poprosić prezydenta Adamowa, aby tą odpowiedź do wniosku pani radnej Katarzyny Jaworskiej, żeby przesłał do wszystkich radnych, ponieważ zbliża się termin otwarcia tej kładki i ja obserwuję takie spore niedoinformowanie, jeśli chodzi o to, jak te koszty, tak naprawdę Miasto ponosiło. I z inwestycji, która ma tak naprawdę ogromne wsparcie zewnętrzne i miała być przeznaczona na rozwój infrastruktury pieszo-rowerowej tworzy się taki obraz, że Miasto myli priorytety. Więc poprosiłbym, żebyśmy wszyscy otrzymali tę informację i też informowali w swoim zakresie. Dziękuję."

19. Zamknięcie obrad XV sesji Rady Miasta Konina.

Przewodniczący rady **Wiesław STEINKE** powiedział, cytuję: „Porządek obrad został wyczerpany, stąd też zamykam XV Sesję Rady Miasta Konina, dziękując wszystkim za udział w obradach."

Obradom przewodniczył

**Przewodniczący
Rady Miasta Konina**

/-/ Wiesław STEINKE